

# Nasze Miasto

TARNOBRZEG • STAŁOWA WOLA • SANDOMIERZ • NOWA DĘBA

## I Festiwal Krzemienia Pasiastego

2 września br. w Sandomierzu rozpoczęło się wyjątkowe święto: festiwal poświęcony krzemieniowi pasiastemu, który w świadomości Polaków z każdym rokiem staje się coraz bardziej kamieniem narodowym. Dlaczego? Bo występuje tylko w Polsce, w ziemi sandomierskiej. Nigdzie indziej.

Czytaj więcej na str 5



### Co w numerze?

30 lat Kniei .....	str 2
Otwarcie biura ESTEKI .....	str 3
Kalendarium ESTEKI .....	str 3
Ludzie z pasją .....	str 4
I Festiwal Krzemienia Pasiastego .....	str 5
Nagrody rozdano .....	str 6
Na biegni i w okopach .....	str 6
20 lat Muzeum historycznego Miasta Tarnobrzega .....	str 7
Zwykłe czy niezwykle .....	str 7
Bieg nadwiślański .....	str 7
Fotoreportaż z wyjazdowej akcji lato .....	str 8,9
Podsumowanie Lata MOSiR Sandomierz .....	str 10
TSSPS .....	str 10
Działania w ramach ETZT .....	str 11
Puchar do Serbii .....	str 11
Stefan Norblin - artysta wszechstronny .....	str 12
Young design from Poland .....	str 12
90 lat Muzeum Wojska Polskiego .....	str 13
XV Plener Akademii Sztuki .....	str 13
Miejscowość nadzwyczajnie piękna i przejemna .....	str 13
1920 Bitwa Warszawska .....	str 14
Bitwa pod Komarowem .....	str 14
Warto być, warto zobaczyć .....	str 15
Krzyżówka .....	str 16
Humor .....	str 16
karykatura .....	str 16
Dyżury aptek .....	str 16

## 30 lat KNIEI

Los rozrzucił dawnych harcerzy i instruktorów po całej Polsce ale także i świecie.

Pozakładali rodziny, pojawiły się dzieci a oni sami powrastali w nowe środowiska. Ale to co kiedyś ich łączyło okazało się mocniejsze niż czas i odległość które skutecznie mogły owe przyjaźnie unicestwić.

Czytaj więcej str.2.



## FOTOREPORTAŻ z wyjazdowej akcji lato

Do największych przedsięwzięć Stowarzyszenia zaliczyć należy organizację wyjazdowej Akcji Letniej dla dzieci i młodzieży. W bieżącym roku ESTEKA zorganizowała letni wypoczynek w oparciu o dwie bazy: w Sielpi oraz Ustroniu, i skorzystało z niego ponad 400 uczestników.

Czytaj więcej na str. 8-9



## Bitwa pod Komarowem

Znów pobili bolszewików! Ponad 120 ułanów zjechało w ostatni weekend sierpnia do Komarowa (powiat zamojski) by uczcić 91 rocznicę największej kawaleryjskiej bitwy XX wieku – Bitwy Pod Komarowem.

Obchody miały miejsce w niedzielę, gdzie odbyła się część patriotyczna

oraz rekonstrukcja bitwy, którą oglądała kilkutysięczna widownia oraz zaproszeni goście.

Czytaj więcej na str. 14





# 30 lat Kniei



Kiedy w marcu 1981 roku młody dwudziestoletni Janusz Szwed zakładał 6 DH Knieja im. Szarych Szeregów, nie mógł przypuszczać, że 30 lat później Knieja będzie obchodzić swoją rocznicę, powiększoną o grono tzw. starszyny czyli harcerzy działających w pierwszych 10 latach jej istnienia.

Los rozrucił dawnych harcerzy i instruktorów po całej Polsce ale także i świecie.

Pozakładali rodziny, pojawiły się dzieci a oni sami powrastali w nowe środowiska. Ale to co kiedyś ich łączyło okazało się mocniejsze niż czas i odległość które skutecznie mogły owe przyjaźnie unicestwić.

Kiedy zaczynaliśmy naszą przygodę z harcerstwem byliśmy jeszcze w szkole podstawowej. Nasza aktywne harcerstwo trwało przez całe lata osiemdziesiąte i początek dziewięćdziesiątych. Kiedy ją kończyliśmy nierzadko kończyliśmy studia. Ale Kniejasy to grupa ludzi która w zasadzie przez ten okres nie zmieniała się osobowo. I właśnie ten okres wykształcił w nas niezwykle mocną więź.

I właśnie ta więź okazała się na tyle silna by było możliwe zorganizowanie spotkanie po latach z okazji 30 – lecia istnienia Kniei.

Bez wątpienia osobą i magnesem jest tu pierwszy Komendant Kniei i jej założyciel Janusz Szwed. Oczywiście w ciągu całego roku wielu starych Kniejasów wpada przy różnych okazjach do naszego „Wodza” w odwiedzinach. Właściwie każdy z każdym ma kontakt, ale spora część ludzi nie widziała się od kilku, kilkunastu lat, a w skrajnych przypadkach nawet od ponad 20-tu. Zatem nie powinno nikogo dziwić, że na wieść o tym spotkaniu już w pierwszym dniu potwierdziło swoje uczestnictwo blisko 20 osób. Jak się później okazało liczba chętnych wzrosła do blisko 60 osób, co w połączeniu z dziećmi z którymi niektórzy się zdecydowali przyjąć dało liczbę 75 osób.

Zapewne ta liczba była by wyższa gdyby nie tematy zawodowe które uniemożliwiły wzięcie udziału kolejnym kilku osobom. Sobotni dzień 24 września, piękny i słoneczny, był jakby dniem zamówionym specjalnie na tę okazję. Już od godziny 13 pierwsi uczestnicy zaczęli się pojawiać w Mokryszowie, na posesji naszego „Wodza”. Teren duży ze stajnią, końmi, odkrytym maneżem, stawem i wieloma ciekawymi zaułkami, tworzył elektryzującą atmosferę i klimat. Tak naprawdę najważniejszym punktem spotkania było właściwie samo spotkanie ludzi. Wyczekiwane i pożądane. Większość powitań to nie grzecznościowe podanie dłoni, to eksplozja radości z rzucaniem się na szyję oraz wielkim entuzjazmem.

Bardzo ciekawym momentem był wspólny apel zarówno licznie przybyłych starych Kniejasów wraz z obecną Knieją i jej komendantem w osobie Mariusza Bezdzielnego. Jak za dawnych czasów karnie wszyscy ustawili się w dwuszeręgu by złożyć meldunek o stanie uczestników. Krótka przemowa komendantów ( Wodza i Mariusza ), zakończona grupowym zdjęciem rozpoczęła oficjalnie spotkanie , które i tak trwało już dobre kilka godzin.

Skupieni wokół tradycyjnego ogniska mogliśmy wspominać dawne czasy, prym wodził tu Marek Łygas, który z gitarą do późnego wieczora przypominał wszystkie piosenki harcerskie, żeglarskie i turystyczne z naszego okresu harcerskiego. Jednak prawdziwym hitem okazał się odnaleziony kilkuminutowy film z obozu nakręcony kamerą tzw ósemką, który ogląda-

liśmy dwukrotnie. Miała miejsce również prezentacja książki pt. „Kniejasy historia prawdziwa z lat 1981-1990” autorstwa Roberta Gąsiorka. Blisko 600 stronicowa praca stanowiąca mozaikę tekstu, zdjęć i wszystkich materiałów zgromadzonych z tamtego okresu z dużym zainteresowaniem była oglądana przez wszystkich uczestników. Praca stanowiąca ciekawe spojrzenie na tarnobrzezkie harcerstwo lat 80 –tych i młodzież tamtego okresu, ma szansę ukazać się na początku przyszłego roku, pod warunkiem zgromadzenia odpowiednich finansów umożliwiających jej wydanie. Jakby tego było mało Janusz przygotował pokazy jazdy konnej, ale także walki na szable połączone z kaskaderskimi wyczynami Piotra Glenia.



Dzisiaj wiemy to na pewno, że nie chcemy czekać kolejnej rocznicy by się spotkać. Okazuje się, że zapotrzebowanie na takie spotkanie braci Kniejowej jest tak duże iż trzeci tydzień września każdego roku będzie gromadził nas właśnie u Janusza Szweda. Kiedyś mieliśmy to szczęście, że spotkaliśmy go na naszej drodze a efektem tego spotkania było 10 lat wspaniałej harcerskiej przygody. I za to chcę Januszowi podziękować.

Kończę z pełnym przekonaniem że za rok u naszego Wodza czeka nas

kolejne wspaniałe spotkanie. Zatem dziękujemy za ten wspaniały dzień i do zobaczenia w takim samym gronie za rok.

Robert Gąsiorek „Balbina”



A kiedy się ściemniło grupa zapaleńców pokazała prawdziwą sztukę z żonglowaniem ogniem. Ten pokaz wywołał prawdziwe uznanie wśród zgromadzonych.

Ten niezwykle wieczór zakończyła ostatnia 15- osobowa grupa przed 3-ią w nocy.







# NOWE BIURO STOWARZYSZENIA ESTEKA

30 września br. Stowarzyszenie ESTEKA otworzyło nowe biuro przy ul. 11 Listopada 8a w Tarnobrzegu. W uroczystym otwarciu biura wzięli udział Prezydent Miasta Tarnobrzega Pan Norbert Mastalerz, Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Kółek oraz tarnobrzescy dziennikarze. Podczas spotkania został zaprezentowany materiał multimedialny podsumowujący dotychczasową działalność Stowarzyszenia przygotowany przez Jarosława Piątkowskiego oraz projekt budowy Ośrodka hipoterapii dla dzieci i młodzieży wraz z infrastrukturą towarzyszącą.

– Przygotowany materiał multimedialny przedstawił w pigułce pomysł budowy Ośrodka hipoterapii. Projekt ten doskonale wpisuje się w pomysł

stworzenia warunków i przestrzeni niezbędnej do zachęcenia turystów z Polski do zatrzymywania się w Tarnobrzegu. Bliskość Sandomierza, Baranowa czy Kurozwęk, a z drugiej strony możliwości jakie daje Jezioro Tarnobrzesckie, Zamek Dzikowski czy właśnie pomysł wybudowania ośrodka z infrastrukturą towarzyszącą w postaci parku linowego, grodu rycerskiego, zjeżdżalni rurowych i innych elementów daje możliwości do turystycznego rozwoju naszego miasta – mówił Robert Kędziora, v-ce Prezes Zarządu ESTEKA.

Po zakończeniu części oficjalnej odbyło się spotkanie członków Stowarzyszenia oraz przyjaciół ESTEKA, podczas którego omówiono główne kierunki działań na najbliższe lata.

– ESTEKA od początku swojej działalności, od roku 2003, podejmowała i podejmuje działania na rzecz najmłodszych mieszkańców Tarnobrzega i społeczności lokalnej. W 2011 r. ESTEKA realizowała 14 własnych projektów oraz współuczestniczyła w realizacji kolejnych pięciu – mówił Janusz Szwed Prezes Zarządu – Dziś musimy odpowiedzieć sobie na pytanie w jakim kierunku musimy zintensyfikować swoje działania, by za dwa trzy lata poszerzyć spektrum działalności... Jedną z takich ofert jest m.in. stworzenie Laboratorium mechatroniki, inną może być utworzenie Klubu filmowo-dziennikarskiego czy Klubu żeglarskiego.

(rk)

Foto: Wacław Pintal



## Kalendarium Z życia ESTEKA...

### CZERWIEC

27 czerwca początek organizacji wyjazdowej akcji letniej w miejscowości Sielcia, zorganizowano 4 turnusy obozów konnych, wypoczynkowych, koloni dla dzieci z klas I – IV, sportowych;

czerwiec – wrzesień 2011 r. – kontynuacja realizacji projektu Ruszamy w e-angielski;

### LIPIEC / SIERPIEŃ

3 lipca początek organizacji wypoczynku w Ustroniu, zorganizowano dwa turnusy obozów artystycznych oraz jeden turnus w ramach Wyjątkowych Warsztatów Wokalnych;

lipiec – sierpień 2011 r. – zrealizowano projekt Lato w mieście;

### WRZESIEŃ

wrzesień 2011 r. – ruszyła realizacja następujących projektów:

- w ramach profilaktyki uzależnień: Narkotyki nie są dobre oraz Dziękuję, nie piję;
- Organizacja zajęć hipoterapeutycznych dla dzieci i młodzieży z terenu gminy Tarnobrzeg;
- Wspieranie wolontariatu poprzez organizację szkoleń;

wrzesień 2011 r. – podpisano porozumienie z Fundacją Akademia Obywatelska na organizację biura projektu Nowa Energia PES na Podkarpaciu;

wrzesień 2011 r. – dokonano oficjalnego otwarcia biura Stowarzyszenia przy ul. 11 Listopada 8a w Tarnobrzegu;

### REKLAMA



Stowarzyszenie ESTEKA - organizacja pożytku publicznego organizuje w ramach PO KL, Priorytet IX, Działanie 9.5. projekt

### Ruszamy w e-angielski

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego





## LUDZIE Z PASJĄ

# Zamiast prasować, występują na scenie

**Zenia jest mikrobiologiem, Janina i Zofia emerytowanymi nauczycielkami języka polskiego, Krystyna z wykształcenia inżynierem chemikiem. Chemię ukończył też Janusz Bartel. Elżbieta pracowała kiedyś w PZU, Urszula jest technologiem przetwórstwa spożywczego. I jeszcze Bolek, informatyk. Ośmioro seniorów wspieranych przez siedmioro uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Tarnobrzegu tworzy teatr. Prawdziwy, doceniany nie tylko przez najbliższych, ale i jurorów ogólnopolskich przeglądów.**

Seniorzy przekonują, że w teatrze jest miejsce dla każdego. Teraz, gdy ich dorosłe już dzieci mają swoje życie, oni mogą zająć się spełnianiem swych marzeń i... nauką tekstów. Równie wiele przyjemności daje im praca z dziećmi. – One jeszcze bardziej to nasze emeryckie życie ożywiły. Nadały mu takiej lekkości i humoru. Odbierają nam połowę lat – zaznaczają członkowie grupy teatralnej, słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnobrzegu.

Motorem napędowym grupy jest Krystyna Frąszczak. Gdyby nie jej zapal, nie byłoby uniwersytetu, nie byłoby kabaretu. – Krysia jest taką płonąącą osobą, a ten jej żar nam wszystkim się udziela – mówią pozostali kabareciarze. Miłością do teatru zaraziła wszystkich we wrześniu ubiegłego roku...

### Poszukiwania wariatów

Jak przyznaje sama Krystyna Frąszczak, inspiracją do stworzenia grupy teatralnej była propozycja z Krakowa, z Fundacji dla Uniwersytetu Jagiellońskiego. – Wtedy we wrześniu na zjeździe polskich uniwersytetów trzeciego wieku ogłoszono konkurs promujący łączenie pokoleń. Zadanie przed słuchaczami postawiono nietłumaczone. Trzeba było opracować jakąś formę sceniczną, w której udział wziąć mieli seniorzy z uniwersytetów razem z dziećmi do lat 13. Tu pojawił się problem. Do tego, był wrzesień, a do końca października trzeba było już mieć płytę z 10 minutową prezentacją – opowiada Krystyna Frąszczak. – Po sali przeszedł wtedy taki szmer, że to chyba niepoważni ludzie wymyślili, tak mało czasu na takie wyzwanie.

Nie wiedziała wtedy, czy sama się sprawdzi, ale zaprzęgnęła spróbować, by chociaż zaszczepić chęć w innych. – Pomyślałam, że gdyby nam się powiodło, to będzie splendor dla całego uniwersytetu, promocja dla miasta – wspomina. Pierwsze kroki skierowała do Tarnobrzegskiego Domu Kultury. – Wiedziałam, że jeśli miałoby się udać to przedsięwzięcie, to trzeba takich trochę wariatów znaleźć, entuzjastów. Pomyślałam, Andrzej Wilgosz, instruk-

tor teatralny z TDK. Trafiłam za pierwszym razem, zgodził się – opowiada Krystyna. W domu kultury kolejne powodzenie. – Tam trafiłam też na dzieci obyte ze sceną, uczniów tarnobrzegskiej Szkoły Podstawowej nr 3. Później było nieco trudniej. Do rozpoczęcia zajęć na uniwersytecie pozostało kilka tygodni, ale Krystyna postanowiła nie tracić czasu, osobiście odwiedzała znajomych z uczelni. Chodziła od drzwi do drzwi, pukała i pytała, nie zechciałbyś... Musiała wyłowić kolejnych „wariatów”.

### Krakowski sukces

Pudeł było więcej niż myślała, jednak grupę udało się skompletować, a wtedy już poszło z górki. – Ruszyło z kopyta – zaznaczają aktorzy-amatorzy. W odbywającym się 3 i 4 grudnia w Krakowie ogólnopolskim przeglądzie amatorskich teatrów Trzeciego Wieku „Międzypokoleniowa Twórczość Teatralna” zajęli III miejsce. – Zaskoczenie olbrzymie. Przecież za nami były dopiero dwa miesiące wspólnej pracy – nie bez dumy przyznaje Krystyna Frąszczak.

W Krakowie emocji sporo. Nie tylko pozytywnych jednak. – Byliśmy przygnębieni, gdy okazało się, że Uniwersytet Trzeciego Wieku z Milanówka przyjechał z kabaretem na podstawie „Zaczarowanej dorożki” Gałczyńskiego. Też pracowaliśmy na „Dorożce”. To był cios, tym bardziej, że nawet część tekstów się nakładało. A wszystko, tak nam się wydawało, ci z Milanówka mieli tak profesjonalnie zrobione, że czuliśmy się jak ubodzy krewni z prowincji. Im się nawet dorożka ruszała – śmieją się dziś na to wspomnienie.

Jurorzy, którym przewodniczył Adolf Weltschek dyrektor artystyczny krakowskiego Teatru Lalki, Maski i Aktora „Groteska”, dopatrzili się jednak artyzmu grze aktorów tarnobrzegskiej grupy. Wystawionych przez nich „Wieczór ildefontalny” według Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego otrzymał III nagrodę.

Tego, po pracowitych dwóch miesiącach było im trzeba. Krakowski sukces pozwolił aktorom-amatorom



uwierzyć we własne siły. – To niesamowite. Przecież tak naprawdę to całkiem zieloni w tych sprawach jesteśmy – mówią zdumieni.

### Profesjonalni nieprofesjoniści

Prócz bowiem dzieciaków, które swych sił na scenie próbowały, jedynie dwie osoby z całej grupy pewne doświadczenia sceniczne miały za sobą. Janusz Bartela nawet całkiem spore. Aktywnie udzielał się w działającym przed laty w Tarnobrzegu kabarecie „Kaktusik”. Wraz z grupą kabaretową na swym koncie sukcesów miał nie mało, występów całą moc, a podczas tych oficjalnych oklaskiwały go najwyższe władze PZPR. – Takie były to czasy, a było to już dawno i nieprawda – śmieje się dziś Janusz.

„Kaktusik” ze swą sztandarową piosenką „Bo Tarnobrzeg, to jednak Tarnobrzeg” na przeglądzie 20-lecia wielkich budów w Płocku zajął I miejsce. – Sukcesy „Kaktusika” przypadały właśnie na ten okres dwudziestolecia wielkich budów, na lata 60-70. Wtedy rósł Tarnobrzeg-Machów, Płock, Gdańsk, a o nas rosła sława – wspomina. – Robiliśmy kabaretowe przedstawienia nie tylko o naszych siarkowych górnikach, nie tylko dla tarnobrzeżan. Na prośbę Wieliczki i Bochni przygotowaliśmy kabaret na 600-lecie żup solnych. Było o nas głośno...

Znakomicie prosperująca kopalnia siarki na działalność artystyczną nie szczędziła. W 1963 roku Kopalnie i Zakłady Przetwórcze Siarki „Siarkopol” objęły patronatem działający przy tarnobrzegskim Liceum Ogólnokształcącym szkolny teatr poezji. Jednym z udzielających się w nim uczniów był Bolesław Ziemia, wtedy Bolek.

– Z tego okresu najmniej wspomina ogólnopolski festiwal amatorskich teatrów poezji, podczas którego wystawialiśmy „Kwiaty Polskie” Juliana Tuwima. W finale lepszy do nas okazał się tylko wrocławski „Kalam-bur”, ale w grupie szkół średnich zdobyliśmy już pierwsze miejsce – opowiada z dumą. Przyznaje jednak, że jakiś czas później „rozwiódł” się z teatrem amatorskim na rzecz kabaretu.

– W tamtych latach kabaretem były same występy. Jak ten z okazji „Barbórki”, który dawaliśmy w jeszcze nie ukończonej sali widowiskowej Domu Kultury. Śnieg na głowę nam się sypał – opowieściami z tego okresu ubawiał

znajomych, gdy już po kabarecie pozostało tylko wspomnienie.

– I teraz, po tak długiej przerwie w występach na scenie, żona moja, miłośniczka słowa i poezji, dała mi polecenie zaciągnąć się do powstającego kabaretu. Cóż było robić – dodaje z rozbawieniem Bolek.

### Uwiódł je Gałczyński

Dziś obydwaj panowie to, jak żartują panie, filary grupy kabaretowej, a one są tylko skromnym, ale jakże uroczym dodatkiem. Co jednak skłoniło je spróbować stawić czoła tremie? O ile bowiem nie trudno domyślić się dlaczego panowie zdecydowali się, nawet jeżeli z polecenia żony, podjąć to wyzwanie, to dlaczego panie? – Dlatego, że było to wyzwanie właśnie – tłumaczy Elżbieta Chrobak. – Lubię podejmować wyzwania. To tym bardziej, gdy dotyczy czegoś, co mnie pociąga, bardzo mi się podoba. A teatr uwielbiam, z zamiłowaniem oglądałam teatr telewizji.

Jak jednak zdradza, był w jej życiu także niewielki epizod sceniczny. Chociaż, jak szybko dodaje, epizod to też za duże słowo. – Będąc w pierwszej klasie liceum w wystawianej przez klasę „Moralności Pani Dulskiej” grałam panią Dulską. Chyba dlatego dostałam tę rolę, że zawsze dużo mówiłam – śmieje się Elżbieta. Ma nadzieję, że ta cecha i teraz, w kabarecie, też się przyda.

Ze sceną obyta była, ale od tej drugiej strony, Zofia Zięba. Przez lata pracując jako nauczyciel polonista przygotowywała uczniów do konkursów recytatorskich, występów przed publicznością. Sama jednak nie odważyła się stanąć na scenie. Aż do dziś. – Teraz, gdy jestem już na emeryturze, sprawia mi to wielką przyjemność, niesie tak wiele wzruszeń – przyznaje Zofia. Teatr ujął ją nie tylko kontaktem z pięknym słowem, z poezją, ale też kontaktami międzyludzkimi. – Próby znakomicie wypełniają wolny czas, którego teraz tak wiele. Są też wspaniałą okazją do spotkań towarzyskich, a przyznać należy, że nasza grupa bardzo się żyła, jest w niej taki specyficzny duch.

To przyznaje też Janina Szul, emerytowana już nauczycielka języka polskiego i była dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 4 w Tarnobrzegu. Do teatru trafiła podobnie jak inni, namówiona przez Krystynę. Jako wieloletnia na-

uczycielka literaturą, teatrem interesowała się od zawsze. – Do tego Gałczyński jest moim ulubionym poetą, więc z tym większą przyjemnością na jego tekstach pracuję – mówi i od razu zaznacza, że podobnie jak Zofia Ziemia, doświadczenie z teatrem miała niewielkie, w dodatku reżyserskie, aktorskiego żadnego. – Oczywiście teatr uwielbiam, korzystam z każdej okazji, by oglądać sztuki, ale póki co, wciąż jeszcze nie odkryłam w sobie pasji grania. Do tego coraz mocniej daje mi się we znaki „pedagogiczna” chrypka – śmieje się Janina. – Szans więc na sceniczną karierę nie mam, wolę podziwiać innych, ale jednak coś mnie tu ciągnie. Na pewno Gałczyński, poezja, ale jest jeszcze coś. To przyjemność bycia razem i radość wspólnego tworzenia.

Wtedy we wrześniu ślepo za Krystyną poszła też Urszula Kurpiewska. Teraz przyznaje, że teatr i ludzie, którzy go tworzą, także i ją wciągnęli. – Zobaczmy, co z tego będzie. Dobraliśmy się naprawdę fajnie – mówi Ula. Ludzie ujęli też Zenona Kłos. – To chyba tylko to, że Gałczyński, i że grupa tak fantastycznych ludzi tym się zajmuje pozwala mi w jakiś cudowny sposób znaleźć czas na próby. W odróżnieniu bowiem od koleżanek i kolegów jeszcze pracuję zawodowo – przyznaje Zenia. – Ale już po pierwszych spotkaniach wiedziałam, zostaję.

### Wierni melopmenie

Zostali wszyscy. Po krakowskim sukcesie nie rozwiązali grupy. Działają nadal. Co tydzień próby, w domu nauka tekstów. Ale sukces w głowach nie przewrócił nikomu. Nie rozstawiają najbliższych po kątach, nie każą chodzić na palcach, bo uczą się roli. Chociaż członkowie rodzin aktorów-amatorów coraz bardziej zdają się być zdziwieni. Dotąd żona i matka, która dbała tylko, by zawsze wyprasowane było, ugotowane, ojciec, który nosa znad gazety nie wytknął, a teraz jakaś scena, występy, publiczność, Kraków. Niebawem może i paparazzi pod okami...

Joanna Rybczyńska  
Fot. Joanna Rybczyńska

W Krakowie na jurorach olbrzymie wrażenie zrobili kostiumy. – Pytali, skąd takie fantastyczne wzięliśmy. Powiedzieliśmy, że z wykopalisk – żartuje Bolek Zięba. – Były to ubrania, które wyszperaliśmy we własnych szafach.







2 września br. w Sandomierzu rozpoczęło się wyjątkowe święto: festiwal poświęcony krzemieniowi pasiastemu, który w świadomości Polaków z każdym rokiem staje się coraz bardziej kamieniem narodowym. Dlaczego? Bo występuje tylko w Polsce, w ziemi sandomierskiej. Nigdzie indziej.



Obchody zostały zaplanowane na prawie dwa miesiące. Bo festiwal krzemienia to nie tylko spektakularne wydarzenia gromadzące liczną publiczność. To również możliwość poznania tego wyjątkowego kamienia. Czas, by można zobaczyć poświęcone mu wystawy, poczuć optymizm płynący wprost z wnętrza pasiastego minerału.

W dniach 2-4 września odbył się prolog spotkania. W piątek, 2 września o godz. 16, w Kinie Starówka przy Sandomierskim Centrum Kultury, odbyła się pierwsza od lat emisja filmu pt. „Z kamieniem u szyi” Franciszka Kuduka z roku 1985 oraz prezentacja pt. „Sandomierz Stolicą Krzemienia Pasiastego”, przygotowana przez Muzeum Okręgowe w Sandomierzu. Podczas spotkania, na którym obecny był Cezary Łutowicz, nawiązała się bardzo ciekawa rozmowa o niemal czterdziestoletniej drodze krzemienia „na salony” - od kamienia po raz pierwszy obrabianego amatorskimi narzędziami - do dziś, gdy w rękach znakomitych szliferyz staje się prawdziwym kamieniem szlachetnym.

Kolejne spotkanie odbyło się również w Sandomierskim Centrum Kultury na staromiejskim rynku. O godz. 18.00 mogliśmy uczestniczyć w wernisażu (foto 01) wystawy fotografii pt. „Krzemień pasiasty - kamień wyobraźni” autorstwa Ewy Sierokosz (foto 02) i Eweliny Ury (foto 03). Tytuł wystawy nawiązuje do pierwszych warsztatów poświęconych krzemieniowi pasiastemu, zorganizowanych w roku 2000 w Sandomierzu, zaś fotografie, które mogli obejrzeć zgromadzeni goście, bez wątpienia były takie właśnie: kształtowane przez wyobraźnię Autorek i wspaniały rysunek krzemienia pasiastego.

3 września organizatorzy zaprosili na dwugodzinny spacer „śladami dawnych osad i nie zachowanych obiektów Sandomierza” oraz na pierwszą emisję filmu pt. „Walka o ogień” - obrazu przedstawiającego prądziejowy świat naszych przaprzodków i ich walkę o przetrwanie. Był to czas, w którym odkrywano dopiero cechy krzemienia, rozpalano pierwsze ogniska, uprawiano pierwsze rośliny. Czas kamienia łupanego miał dopiero nadejść.

Zaś o godzinie 17 wspólnym poczęstunkiem w „Hotelu Basztowy” rozpoczęły się dwie wystawy festiwalowe. Pierwsza z nich to „Krzemień pasiasty - żywioły w kamień zakłète”. Jest to prezentacja pięknych, wręcz unikatowych okazów krzemienia pasiastego, zachwycających formą i rysunkiem, pochodząca z dwóch kolekcji: Ewy i Dariusza Siemońskich, właścicieli wyjątkowej Galerii Minerałów i Skamieniałości w Świętej Katarzynie oraz z kolekcji Cezarego Łutowicza, który pokazał cykl naturalnych form zatytułowany „Rzeźby zastane”.

Druga z nich pt. „W rękach krzemień pasiasty” pokazuje przedmioty wyko-

nane ręką człowieka. Od replik prądziejowych narzędzi krzemiennych wykonanych przez Witolda Migala, ostrzy krzemiennych, które przygotował Witold Grózdź, poprzez obrazy Andrzeja Wilka, kule Romana Abramczuka, do kompletów na biurko i stół wspólnie przygotowanych przez Dariusza Siemońskiego i Andrzeja Kozubka.

5 września gości festiwalu na spotkanie zaprosiły dwie galerie: GOLD & SILVER Cezarego Łutowicza oraz GALERIA OTWARTA Mariusza Pajączkowskiego. Odwiedzający mogli wysłuchać opowieści Cezarego o krzemieniu, jego historii, magii. W sąsiedniej galerii gospodarz opowiadał o krzemieniu pasiastym w rękach współczesnych artystów i projektantów, zaś goście mogli odebrać zaproszenia na zbliżające się festiwalowe spotkania w dniach 9-11.

Od 5 do 8 września trwały przygotowania do najciekawszej części festiwalu. 9 września rozpoczęła się kulminacja obchodów. Od rana na dziedzińcu Muzeum Okręgowego w Sandomierzu trwała budowa osady prądziejowej, w której trzy grupy fascynatów prądziejowym stylem życia, przez trzy kolejne dni pokazywały, jak ówczesni mieszkańcy okolic Gór Świętokrzyskich mieszkali, gotowali i jak wykonywali narzędzia z krzemienia, w tym z krzemienia pasiastego. Ekipy PraOsady Rydno, Klubu Archeologicznego PTTK Rydno oraz archeolodzy z Krzemionek, pasjonaci prahistorycznego górnictwa krzemienia, wsparci przez archeologa eksperymentalnego (Witold Grózdź) przywołali czasy, w których krzemień i krzemień pasiasty były podstawowymi narzędziami stosowanymi w gospodarstwie, rolnictwie, łowiectwie i walce.

Od 9 do 11 września na sandomierskim rynku odbywał się kiermasz krzemienia pasiastego. Goście mogli zobaczyć i nabyć krzemień w najróżniejszych formach i przedmiotach, zabrać kamień optymizmu ze sobą. Zgłodniiali, z dymiącego kociołka mogli skosztować polewki z dziczyzny oraz zobaczyć i spróbować jak smakują „krzemiki pasiaste” w wersji słodkiej i mięsnej.

Po południu, o godz. 17 odbyło się spotkanie na wernisażu wystawy Cezarego Łutowicza, który tym razem pokazał swoje fotografie z cyklu „W krzemieniu zastane”. Przez lata Autor fotografował wyjątkowe okazy krzemienia pasiastego, jego powierzchnię, wnętrze, rysunek, niesamowity klimat krajobrazu, jaki stworzyć potrafi natura. Wybranych 28 zdjęć stanowi wyjątkowy zbiór, którym zachwycili się obecni na spotkaniu.

Godzina 18 to otwarcie najważniejszej z wystaw. To Ogólnopolski Konkurs Biżuterii Autorskiej „Krzemień pasiasty - kamień optymizmu”. Mimo urlopów i wakacji udało się zebrać bardzo interesujący zestaw prac, który oceniło jury konkursu. Szczegóły znajdują się w wer-

dykcie jury i w katalogu, który, dzięki pracy kilku osób i wsparciu naszych Przyjaciół, udało się wydać i zaprezentować właśnie przy okazji otwarcia tej wystawy. 120 stron, nakład 1500 egzemplarzy, piękne zdjęcia... Dziękujemy!!! Za Wasze zdrowie wzniesiliśmy toast i przy torcie - oczywiście wyglądającym jak krzemień pasiasty - gratulowaliśmy laureatom, którzy niemal w komplecie stawili się po odbiór nagród i wyróżnień.

Wieczorem spotkaliśmy się przy ognisku w osadzie prądziejowej, gdzie przy gitarze i piosence turystycznej zostało zaprezentowane drugie z festiwalowych wydawnictw. To „Śpiewniczek Neandertalczyka”, który towarzyszyć będzie spotkaniom podczas kolejnych imprez festiwalowych. Dorocie i Kubusiowi za przygotowanie tak optymistycznych wieczorów należą się specjalne podziękowania i najpiękniejsze krzemiki!

W sobotę 10 września goście festiwalu mieli możliwość zwiedzenia okolic Sandomierza podczas wycieczki „szlakiem prądziejowych kopców i cmentarzysk kurhanowych”. Stąd właśnie pochodzą liczne wykopaliska prądziejowych narzędzi z krzemienia pasiastego. Tego też dnia przyjechali do nas szczególni uczestnicy festiwalu - dziecięca grupa teatralna „BEZ MASKI” z Miejskiego Centrum Kultury w Skarżysku-Kamiennej. W ich wykonaniu improwizacja teatralna na temat życia ludzi z epoki neolitu w ich wykonaniu (spektakl został pokazany na staromiejskim rynku oraz trzykrotnie na dziedzińcu sandomierskiego muzeum) zachwyciła widzów; dzieciaki były niesamowite! Tego dnia odwiedzili nas też wyjątkowi goście! Grupa ponad 30 ambasadorów akredytowanych w Polsce miała szansę zabrać ze sobą silny amulet optymizmu!

O godz. 18 goście i mieszkańcy Sandomierza zebrałi się w Sali Rycerskiej Muzeum Okręgowego w Sandomierzu. Po raz pierwszy w historii odbył się pokaz mody i biżuterii z krzemieniem pasiastym pt. „Krzemień w modzie”. Przy muzyce na żywo, na wybiegu, zostały zaprezentowane dwie kolekcje. Pierwsza, skromniejsza, to biżuteria Mariusza Pajączkowskiego. Druga, znacznie bogatsza - Cezarego Łutowicza, który wystąpił w podwójnej roli: projektanta biżuterii i prezentowanych sukienek! Bardzo ciepły był klimat spotkania, sympatyczne wystąpienie gospodarza stworzyło miłą atmosferę sprzyjającą snuciom planów na przyszłość: czy krzemień pasiasty ma szansę stać się kamieniem znanym w całym świecie? Czy jego uroda zostanie należycie potraktowana przez osoby tworzące biżuterię?

A wieczór znowu należał do prądziejowych sylwetek w skórach, gitary, ognia i gwiazdzistej nocy.

Niedziela 11 września, podobnie jak poprzednie dni, to czas na spotkania z krzemieniem na wystawach, w muzealnych podziemiach, na kiermaszu i w galeriach, w kinie i przy trójnogu z wiszącym kociołkiem nad ogniskiem. Obok osady prądziejowej gromadzili się liczni goście, niejeden odchodził z ułomkiem krzemienia w rękę i buzią pomalowaną świętokrzyskim hematylem. Na kamieniach piekły się mięsa, ryby, jaja i podplomyki. Na rynku nadal można było zobaczyć pokazy szlifowania krzemienia pasiastego przygotowane przez Galerię „Tajemnice klejnotów”, prezentację prądziejowego warsztatu złotniczego i replik dawnej biżuterii p. Michała Sekuły, podziwiać wspaniałe sznury krzemienia p. Andrzeja Rzewuskiego, rączyć się przydymioną polewką z mięsa czterech dzikich zwierząt i cieszyć się wspaniałą pogodą, którą najbardziej optymistyczny festiwal w Polsce zapewnił wszystkim uczestnikom.

Od poniedziałku 12 września do czwartku - 15 września pierwsza grupa uczestników VII edycji Sandomierskich Warsztatów Złotniczych dowiadywała się, czym krzemień pasiasty był, jest i czym może się stać w rękach współczesnych projektantów. Byli to uczniowie Zespołu Szkół Plastycznych z Częstochowy (kierunek: jubilerstwo) ze swoim opiekunem, Radosławem Wójcikiem, który sam uczestniczył w II edycji warsztatów w roku 2002. W październiku jeszcze dwie grupy będą goszczone przez p. Bożenę Wódz z Muzeum Okręgowego w Sandomierzu i Cezarego Łutowicza - od roku 2000 inicjatorów i prowadzących te krzemienne spotkania. To stu-

denci łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych, a po nich - czteroosobowa grupa zaproszonych projektantów.

Do chwili oddania artykułu do druku odbyło się jeszcze jedno sympatyczne spotkanie. W sobotę, 17 września, w kameralnym gronie odwiedziliśmy kamieniołomy, w których występuje krzemień pasiasty. A po drodze Ożarów, Tarłów, Bałtów, Ćmielów. Trochę „szlakiem krzemienia pasiastego”, trochę śladem historii ziemi sandomierskiej, przy wspaniałej pogodzie zobaczyliśmy piękne miejsca. Jak ten wieczór musiał się skończyć? Oczywiście przy gitarze i „Śpiewniczku Neandertalczyka”... A festiwal trwa do 29 października!

M.P

## WERDYKT JURY

### I Ogólnopolskiego Konkursu Biżuterii Autorskiej Krzemień Pasiasty - Kamień Optymizmu

Jury w składzie:

- Przewodniczący jury - prof. Andrzej Boss, projektant biżuterii, kierownik Katedry Biżuterii ASP w Łodzi;
- Cezary Łutowicz - projektant biżuterii, mistrz złotnictwa, członek STFFZ, od 39 lat propagator krzemienia pasiastego w biżuterii.
- W imieniu dr Ewy Kondek - prezesa Towarzystwa Naukowego Sandomierskiego, wiceburmistrz Sandomierza - Izabella Przybyś-Perla.
- W imieniu Katarzyny Pisarczyk - historyka sztuki, dyrektora Biura Wystaw Artystycznych w Sandomierzu - Józefa Buczek.
- Szczepan Siudak - artysta plastyk, członek Związku Polskich Artystów Rzeźbiarzy;
- Marcin Tymiński - projektant biżuterii, prezes Stowarzyszenia Twórców Form Złotniczych;
- Bożena Ewa Wódz - historyk sztuki, kustosz Muzeum Okręgowego w Sandomierzu, twórczyni i kurator jedynej w świecie kolekcji muzealnej dzieł sztuki złotniczej z krzemieniem pasiastym.



Na posiedzeniu w dn. 22 sierpnia 2011 r. w sandomierskim Ratuszu jury oceniało prace przesłane na konkurs. Nadeszło 56 prac 33 autorów, do wystawy zostało zakwalifikowanych 48 prac 29 autorów. Ze względu na bardzo krótki termin organizacji konkursu pozytywnie zaskakująca była ilość i poziom nadesłanych prac. Prace, które nie zostały zakwalifikowane, nie odpowiadały idei konkursu, były wtórne, anachroniczne, albo w podobnych wersjach spotykane są już na rynku. Oceniając prace jury starało się wybrać realizacje najbardziej przekonujące odpowiadające na założenia organizatorów konkursu. Sam kamień na tyle do powiedzenia, że najprostsze działania najlepiej służą prezentacji jego piękna.

Jury przyznało następujące nagrody główne:

PIERWSZA NAGRODA dla **Jarosława Kolca** (praca 10201) - ufundowana przez Stowarzyszenie Twórców Form Złotniczych.

Praca została doceniona za prostotę, klarowność i harmonię. Minimalizm użytych działań służy podkreśleniu piękna krzemienia pasiastego w jego naturalnej formie. Rytm wzorów na matowym kamieniu łączy się z rytmem linek do podwieszenia tworząc prosty, z wielkim wyczuciem wykonany naszyjnik.

DRUGA NAGRODA - *Wielkiego Krzemienia* dla **Anny Wojdan** (praca 18281) - ufundowana przez Gold & Silver Gallery Cezarego Łutowicza.

Praca w sposób oczywisty nawiązuje do archetypu biżuterii. Autorka potrafiła w sposób prosty a jednocześnie nowy połączyć prehistorię ze współczesnością. Papier i odupek krzemienisty pozwoliły jej pokazać dwa oblicza tego kamienia, dwa jego sposoby wykorzystania, jako neolitycznego narzędzia i bardzo współczesnej biżuterii.

TRZECIA NAGRODA - *Otwarte Krzemienia* - dla **Krzysztofa Piotrowskiego** (praca 54004) - ufundowana przez GALERIĘ OTWARTĄ Mariusza Pajączkowskiego.

Praca zachwyciła jurorów lekkością ujęcia tematu. Wykonano obiekt poetycki i praktyczny zarazem, powstała forma perfekcyjnie czysta o wielkiej delikatności i zwinności. Autor pokazał, że krzemień nie musi być fizycznie obecny aby dominował w powstałej realizacji. Do prezentacji jego piękna można użyć współczesnego medium- fotografii. Autor pracy, zdaniem niektórych członków jury, jest „pierwszym fałszerzkiem krzemienia pasiastego”.

Poza tym zostały przyznane równorzędne wyróżnienia spośród prac zakwalifikowanych do konkursu. Fundatorzy wyróżnień dokonali wyboru:

Wyróżnienia Burmistrza Miasta Sandomierz otrzymali - **Bogumiła Adamska** (praca 20112) i **Radosław Wójcik** (praca 11979).

Specjalne wyróżnienie Burmistrza Sandomierza w Ogólnopolskim Konkursie Biżuterii Autorskiej **KRZEMIEN PASIASTY - KAMIEŃ OPTYMIZMU** przypadło także Pani Bogumile Adamskiej za pracę zatytułowaną „Bransoleta - Mankiet”. O wyborze tej pracy zdecydowała ciekawa, rzadko spotykana forma oprawy tytułowego krzemienia - nie jest on osadzony i połączony ze srebrem medalionu tradycyjnymi metodami lecz, „wydobywa się” z niego „rozrywając” powierzchnię pokrytą ponadto gęstą siecią arabskiego wzoru „rodzącego ciała”. Asymetryczny, ciekawy kształt autorskiego medalionu, zawieszonego na spójnej z całością metalowej „strunie”, stanowi przykład niezwykle dekoracyjnej, współczesnej biżuterii powstałej z użyciem **KRZEMIENIA PASIASTEGO**.

Równorzędne wyróżnienie Burmistrza Sandomierza w Ogólnopolskim Konkursie Biżuterii Autorskiej **KRZEMIEN PASIASTY - KAMIEŃ OPTYMIZMU** przypadło także Pani Bogumile Adamskiej za pracę zatytułowaną „Bransoleta - Mankiet”. O wyborze tej pracy zdecydowała ciekawa i nietypowa technika wykonania biżuterii. Krzemień, efektownie otoczony srebrnymi nitkami wykonanymi w skrupulatny i precyzyjny sposób, niewątpliwie stanowi przykład nietypowej biżuterii dekoracyjnej. Mleczna kolorystyka krzemienia pasiastego i srebrno-metaliczny połysk metalu szlachetnego, ogólnie stanowi interesującą kompozycję. Szlachetność i uroda zastosowanych materiałów świadczą o tym, że wykonana praca jest elegancka i szykowna.

Wyróżnienia Muzeum Okręgowego w Sandomierzu otrzymali **Jarosław Kolec** (praca 10101) oraz **Ryszarda i Tomasz Krzesimowscy** (praca 13098).

Jarosław Kolec, Naszyjnik - za głęboką wiedzę o krzemieniu pasiastym wykorzystaną w procesie tworczym, znakomity projekt (interesujące rozwiązanie formalne - współczesne a jednocześnie sięgające do odniesień prądziejowych) oraz realizację (zastosowanie nowoczesnych technik złotniczych).

Ryszarda i Tomasz Krzesimowscy, Brosze (zestaw) - za szczególną wrażliwość na wnętrze krzemienia pasiastego (urodę pasiastych figuracji), interesujący projekt (pomysł na ograniczenie a jednocześnie otwarcie kompozycji na całą otaczającą przestrzeń) i bardzo dobrą warsztatowo realizację.

Wyróżnienie Biura Wystaw Artystycznych BWA w Sandomierzu otrzymał **Jacek Skrzyński** (praca 54004)

Zestaw prac Jacka Skrzyńskiego otrzymuje wyróżnienie za prostą, oszczędną formę i bardzo ciekawe połączenie krzemienia pasiastego z użytym w pracy srebrem. Wrażeniu, że w dwóch pierścienkach użyto odpadów z pracowni złotniczej, że naprędcę je wykonano, przeczy świeżość wyrazu i myśli współwzrastająca tym trzem przedmiotom. Bo trzeci z nich bardzo jasno odwołuje się do przeszłości, łącząc prądzieje ziemi sandomierskiej z dniem obecnym.

Wyróżnienie Sandomierskiego Centrum Kultury - otrzymał **Radosław Wójcik** (praca 11979). Naszyjnik Narodziny jest połączeniem wyszukanego stylu i naturalnego piękna. Stworzony dla kobiet poszukujących nowoczesnych i oryginalnych form biżuterii. Zachwyca pięknem i kunsztem wykonania. Krzemień pasiasty idealnie komponuje się ze srebrem dając efekt który zdecydował o wyborze tego oto naszyjnika.

Wyróżnienie Sandomierskiego Stowarzyszenia Kulturalnego otrzymał **Giedymin Jabłoński** (praca 69696). Sandomierskie Stowarzyszenie Kulturalne wyróżniło pracę p. Giedymina Jabłońskiego. Kompozycja autora jeszcze bardziej łączy człowieka z krzemieniem pasiastym. Formą swa nawiązuje do historycznego malarstwa, mozaiki. Wykonana w szlachetnych technikach, pokazuje swobodę poruszania się w złotniczym warsztacie. Praca jest utrzymana w ładnej nie-dosłowności.

Dodatkowe wyróżnienie Prezesa Stowarzyszenia Twórców Form Złotniczych otrzymał **Krzysztof Piotrowski** (praca 54004).

Niemożliwe stało się możliwe... lekkość wykonania, ciekawa i zabawna interpretacja surowca jakim jest krzemień pasiasty. Kamień swoim ciężarem często narzuca nam wielkość formy. Tym razem jest zupełnie inaczej.





## Na bieżni i w okopach promocja najnowszej książki Bogusława Szwedo

Na przestrzeni ponad dwustuletniej historii Orderu Wojennego Virtuti Militari odznaczono nim ponad 26 tysięcy osób. Wśród odznaczonych byli nie tylko zawodowi żołnierze ale również kapelani, sportowcy, naukowcy.

Bogusław Szwedo od lat z wielką pasją wyszukuje kawalerów orderu. Zaczął od ludzi związanych z Tarnobrzegiem i okolicą, potem przyszedł czas na kapelanów. W ostatnim czasie do rąk czytelników trafił kolejny słownik zawierający 80 biogramów sportowców, którzy za zasługi wojenne otrzymali to zaszczytne odznaczenie. Gdyby przedstawić wszystkich sportowców uhonorowanych najwyższym polskim odznaczeniem wojskowym słownik liczyłby kilka tysięcy biogra-

mów. Autor przy wyborze zastosował jednoznaczne kryterium. W publikacji znalazły się biogramy olimpijczyków, medalistów Mistrzostw Świata, Europy, zawodów międzynarodowych oraz zdobywców pierwszych miejsc w mistrzostwach Polski. W słowniku wiodą prym lotnicy, drugą najliczniejszą grupę stanowią jeźdźcy a następnie lekkoatleci, szabliści narciarze.

Promocja książki, która odbyła się 19 września 2011 w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. dr. Michała Marcza zebrała wielu słuchaczy. Bogusław Szwedo przybliżając zgromadzonym treść swojej publikacji zwrócił szczególną uwagę na bardzo silny związek pomiędzy rzemiosłem wojskowym a sportem. W wypowiedzi autora nie zabrakło też smaczków z życia elit oficerskich, o których mowa w książce.



# Nagrody rozdano



Jagoda Magda – wyróżnienie.

23 września 2011 roku w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. dr. Michała Marcza już po raz ósmy wręczono nagrody zwycięzcom Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego Życie wierszem pisane.

Regulamin konkursu nad którym patronat objął Pan Norbert Mastalerz – Prezydent Miasta Tarnobrzeg ogłoszony został w styczniu br.

W regulaminowym terminie na adres biblioteki wpłynęło 79 wierszy z całej Polski.

Komisja Konkursowa w składzie: Grzegorz Kociuba, Maria Pałus, Maria Kwiecień – Rawska i Jan Adam Borzęcki po dokładnej analizie wierszy przyznała nagrody i wyróżnienia w dwóch kategoriach wiekowych:

Uczniowie szkół gimnazjalnych:

**I miejsce Karolinie Chyła z Zespołu Szkół Gimnazjalnych w Byczynie,**  
**II miejsce Martynie Jedziniak z Gimnazjum nr 4 w Jaśle,**

**III miejsce Jagodzie Magdzie z Gimnazjum nr 1 w Nowej Dębie,**  
**Wyróżnienie Błażejowi Pałkusowi z Gimnazjum nr 1 w Tarnobrzegu**



Warsztaty poetyckie z udziałem laureatów.

Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych:

**I miejsce Pawłowi Hajdukowi z I Społecznego Liceum Ogólnokształcącego w Tarnobrzegu,**

**II miejsce Kacprowi Plusie z Liceum Ogólnokształcącego w Pabianicach,**

**III miejsce Justynie Grzesiowskiej z I Liceum Ogólnokształcącego w Zielonej Górze**

**oraz dwa wyróżnienia**

**Annie Wnęk z II Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Sączu**

**i Wojciechowi Makowskiemu z I Społecznego Liceum Ogólnokształcącego w Tarnobrzegu.**

Ponadto komisja zakwalifikowała do pokonkursowego tomiku wiersze

Moniki Szewc z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Stalowej Woli,

Anny Chruślak z Liceum Ogólnokształcącego w Tarnobrzegu.

Moniki Tomczyk z Liceum Ogólnokształcącego w Tarnobrzegu

Oraz Michała Wolnego z IV Liceum Ogólnokształcącego w Bytomiu.

Po części oficjalnej warsztaty poetyckie dla młodych poetów poprowadził Grzegorz Kociuba tarnobrzezki poeta i krytyk literacki.

REKLAMA

**EURO**

**SZKOŁA**

**BIS**

*Dołącz do nas!!!*

**SZKOŁY DLA CIEBIE**

**euroszkola-bis.pl**

**EURO-SZKOŁA BIS**

*Jacek Sadrakuła i synowie*

**DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH**

- Szkoły policealne
- Liceum ogólnokształcące
- Zasadnicza szkoła zawodowa
- Technikum i technikum uzupełniające

**Tarnobrzeg, ul. Św. Barbary 1c**  
**tel. 015 823 10 36**  
**tel. 0 608 063 642**



# 20 lat Muzeum historycznego Miasta Tarnobrzega

W roku bieżącym przypada 20 rocznica powstania Muzeum Historycznego miasta Tarnobrzega oraz 40-lecie Towarzystwa Przyjaciół Tarnobrzega. Z tego tytułu 22 września 2011 roku odbyła się sesja naukowa poświęcona największemu historiografowi polskiemu pt. „Jan Długosz - dzieło i dziedzictwo”. Sesja zorganizowana przez w/w instytucję przyjęła patronat prezydenta miasta Norberta Mastalerza.

Sesję poprzedziła msza w kościele pw. św. Marii Magdaleny w Miechocinie, celebrowana przez biskupa Diecezji Sandomierskiej Krzysztofa Nitkiewicza oraz odsłonięcie obelisku poświęconego Długoszowi oraz absolwentom Akademii Miechocińskiej. Miejsce nieprzypadkowe, gdyż sam Długosz wspomina w „Liber Beneficiorum” o istnieniu parafii oraz murowanego kościoła w Miechocinie.

Około godziny 13.00 obchody przeniosły się do wnętrza zamku dzikowskiego Tarnowskich gdzie wygłoszono szereg referatów naukowych.

Konferencję otworzyło przemówienie dr Adama Wójcika „Dwa jubileusze” traktujące o powstaniu i działalności Towarzystwa Przyjaciół Tarnobrzega, i Muzeum oraz o wpływie tychże instytucji na kreowanie polityki kulturalnej w mieście.

Biografię dziejopisa w swym wystąpieniu „Jan Długosz- ojciec polskiej historiografii” przybliżył prof. dr hab. Feliks Kiryk.

Prof. dr hab. Władysław Serczyk, historyk zajmujący się przede wszystkim historią Rosji i Ukrainy oraz stosunkami polsko-kozackimi i polsko-ukraińskimi przedstawił stosunek historiografa do wschodniego sąsiada w referacie „Ruś i Rusini w oczach Jana Długosza”.



Prof. Kiryk

Pośmiertne losy oraz genezę powstania krypty zasłużonych na Skałce przedstawił prof. Franciszek Ziejka w referacie „Powtórny pogrzeb Jana Długosza i powstanie krypty zasłużonych na Skałce”.

Dwa ostatnie wystąpienia podczas sesji zaprezentowali przedstawiciele Muzeum Historycznego miasta Tarnobrzega. Mgr Aleksandra Janas wystąpiła z odczytem: „Jan Długosz – próba charakterystyki według Ignacego Chrzanowskiego”, sesję zaś zakończył dyrektor muzeum dr Adam Wójcik referatem „Architektura domów Jana Długosza” charakteryzując fundacje architektoniczne dziejopisa oraz ich historię.



Prof. Serczyk



## XXXIII Bieg Nadwiślański

Za nami XXXIII Międzynarodowy Bieg Nadwiślański im. Alfreda Freyera. Tegoroczna edycja biegu spotkała się z dużym zainteresowaniem wśród biegaczy. Na starcie Biegu Głównego stanęło prawie 130 biegaczy i biegaczy z całej Polski oraz reprezentacja

Ukrainy. W kategorii OPEN zwyciężyli: Jakub Burghard z FBFE Krynica Zdrój oraz Monika Smutek z Nowej Jastrzębki. W biegach młodzieżowych zorganizowanych na terenie Parku Dzikowskiego wystartowało około 300 zawodników.

źródło OSiR Tarnobrzeg

Tarnobrzeski Dom Kultury ZAPRASZA na spotkanie z

# ROMA LIGOCKĄ

13 października 2011 r. (czwartek), godz. 18.00, sala kameralna TDK

prowadzenie: Monika Stojowska - Tygodnik Nadwiślański, Filip Materkowski - Gość Niedzielny

### Polscy designerzy prezentują swoje nowe projekty na targach Maison&Objet w Paryżu

# Zwykłe czy niezwykle?

We wrześniu 2011, na międzynarodowych targach Maison&Objet w Paryżu zaprezentowanych zostało 10 nowych prac dziesięciu młodych polskich designerów.

Na wystawie pod tytułem JUST A THING pokazane zostały najnowsze projekty Aze design, Betonu, Pawła Grobelnego, Krystiana Kwiecińskiego, Lapolki, Malafora, Bartosza Muchy, Piotra Stolarskiego, Arka Wolskiego i Łukasza Wysoczyńskiego.

Kuratorem wystawy jest Agnieszka Jacobson Cielecka, znawczyni polskiego i światowego wzornictwa i sztuki użytkowej, autorka wielu wystaw designu.

Organizatorzy wystawy – Instytut Adama Mickiewicza, Muzeum Regionalne w Stalowej Woli i Instytut Polski w Paryżu – z sukcesem wspierają i promują polski design i projektantów za granicą. Wystawa JUST A THING jest tego najlepszym przykładem. Warto zaznaczyć, że wystawa została włączona do programu kulturalnego polskiej Prezydencji w UE.



Krystian Kwieciński - Variable Lamp, Fot. P. Sołtan

Tematem wystawy JUST A THING jest zwykły przedmiot, pozornie nudny i nieatrakcyjny. Jednak taki, jak się wydaje, błądy temat wyzwoili ogromne pokłady kreatywności, zainspirował projektantów do niezwyklej rozwiązań. Kurator wystawy postawił przed designerami zadanie zaprojektowania dowolnego przedmiotu, który zmieści się do pudełka ze sklejki o standardowych wymiarach 75x75x75 cm. Jedynym ograniczeniem projektowym była więc tylko wielkość pudełka.

„Do udziału w projekcie zaprosiłam 10 projektantów. Otrzymali warunki, jakie obiekt miał spełniać i dofinansowanie z Instytutu Adama Mickiewicza na wykonanie prototypu. Dostali też temat i wymiary pudełka, w którym wykonany prototyp ma się zmieścić. Takie ograniczenie wynikało z przesłanek praktycznych – 10 przedmiotów zapakowanych w zunifikowane pudełka tworzy łatwą w transporcie i ekspozycji kolekcję. Z hasłem „zwykła rzecz”, każdy z projektantów musiał poradzić sobie sam” – wyjaśnia Agnieszka Jacobson Cielecka – „Cóż to znaczy „zwykła rzecz”? Każdy projektant dążył przeciw do tego, aby stworzyć rzecz zaskakującą, niepowtarzalną, wymykającą się definicjom – „niezwykłą”. Czy zwykła rzecz może być niezwykle? Okazuje się, że tak, mimo iż w swoich pudełkach projektanci w większości zamknęli zwykłe przedmioty: siedziska (Wolski, mala-

for), stoliki (Wysoczyński i Grobelny), lampy (Kwieciński i Stolarski), naczynia (Lapolka). Jednak dmuchany fotel malafora jest zaprzeczeniem wszystkich przyzwyczajęń dotyczących mebla do siedzenia: niematerialny i niekonstrukcyjny, mimo to spełnia swoją funkcję. Stołek Wolskiego jest prowokacją, zapożyczenie formy od ciała ludzkiego choć niedosłowne, stawia nas w niezręcznej sytuacji. Wysoczyński oprócz prozaicznego przeznaczenia mebla odpowiada na inną potrzebę: magazynowania - nie tylko przedmiotów w szufladach, także przedmiotów ułomnych, uszkodzonych i niekompletnych, obarczonych wspomnieniami.

Lapolka, Aze design i Beton odpowiadają na zadany temat emocjonalnie. U Lapolki dmuchane kieliszki, służące raczej do zabawy, niż picia stają się grą słów: literalnego znaczenia „dmuchania” i zwyczajowego „szkła”. Aze design proponując przeglądanie się w portretach z przeszłości przyznaje się do potrzeby wyobrażania siebie w innych rolach i innych czasach. Beton zwraca uwagę, zaskakuje, budzi uśmiech, drażni. Co jest „zwykłą rzeczą” w projekcie Betonu?”

Niektórzy autorzy prezentowanych na wystawie prac są dojrzałymi, znanymi w Europie twórcami, jak np. Malafor, Aze Design, Beton czy Paweł Grobelny, inni jak Krystian Kwieciński i Łukasz Wysoczyński są dopiero na początku drogi. Wszyscy to utalentowani projektanci, których prace zadziwiają wyobraźnią, pasją i humorem,

prowokują, każą się zastanowić nad rolą designu w naszym życiu, udo- wadniają, że na proste pytania może- my uzyskać zaskakującą odpowiedź.

Projekty przedstawione na wy- stawie JUST A THING stanowią ko- mentarz do niedawno wydanej przez Instytut Adama Mickiewicza w War- szawie publikacji pod tytułem „Out of the Ordinary. Polish Designers of the 20th Century” pod redakcją me- rytoryczną prof. Czesławy Frejlich na temat polskiego designu XX wieku. Książka i wystawa są więc zaprosze- niem do refleksji i dyskusji o rzeczach „zwykłych i niezwykłych”, próbą poszukania definicji „zwyczajności” w designie i określenia czy przedmiot jest rzeczą czy czymś więcej...

**Wystawa JUST A THING**  
9 – 13 września 2011, Międzynarodowe Targi Maison&Objet Paris, Paris Nord Villepinte, [www.maison-objet.com](http://www.maison-objet.com)  
Wystawa JUST A THING została zorganizowana przez Instytut Adama Mickiewicza w Warszawie ([www.iam.pl](http://www.iam.pl)) i [www.culture.pl](http://www.culture.pl)), Muzeum Regionalne w Stalowej Woli ([www.muzeum.stalowa-wola.pl](http://www.muzeum.stalowa-wola.pl)) oraz Instytut Polski w Paryżu ([www.institutpolonais.fr](http://www.institutpolonais.fr)) w ramach Zagranicznego Programu Kulturalnego Polskiej Prezydencji 2011.

Zagraniczny Program Kulturalny Polskiej Prezydencji 2011, pod hasłem I, CULTURE, to największy program promocji polskiej kultury zagranicą. Dlatego od lipca do grudnia 2011 nie tylko w Unii Europejskiej, ale także poza jej granicami – w sumie w 10 stolicach na całym świecie - prezentowanych będzie blisko 400 wydarzeń.

Pozwolą one poznać Polskę jako kraj nowoczesny i unikatowy, o bogatej i kreatywnej kulturze współczesnej – kreatywne zagłębie Europy.

**KURATOR WYSTAWY**  
AGNIESZKA JACOBSON-CIELECKA – kuratorka wielu wystaw i dzien- nikarka, znawczyni i popularyzatorka współczesnego designu w Polsce i na świecie. Od 2008 dyrektor artystyczny i kurator wystaw na festiwalu designu Łódź Design ([www.lodzdesign.com](http://www.lodzdesign.com)). Współpracuje z wieloma instytucjami kultury w Polsce i za granicą, organi- zując wystawy polskiego i między- narodowego designu, w tym między innymi: „UNPOLISHED – YOUNG DESIGN FROM POLAND” wraz z Pawłem Grobelnym (2009), „NATURALNE ZASOBY POLSKIEGO DESIGNU” (2009), „POLSKA FOLK” (2010), „MATERIA PRIMA” (2010), „DZIECINADA” (2010). Zajmuje się też popularyzacją designu i projektantów. W latach 2000–2007 redaktor naczelna polskiej edycji Elle Decoration. Absolwentka wydziału malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.



Lapolka, Szkło dmuchane





Do największych przedsięwzięć Stowarzyszenia zaliczyć należy organizację wyjazdowej Akcji Letniej dla dzieci i młodzieży. W bieżącym roku ESTEKA zorganizowała letni wypoczynek w oparciu o dwie bazy: w Sielpi oraz Ustroniu, i skorzystało z niego ponad 400 uczestników.

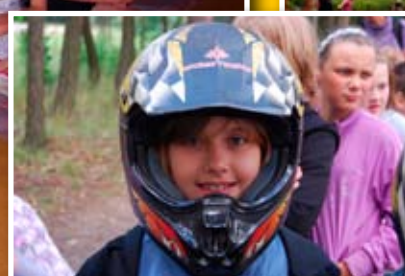
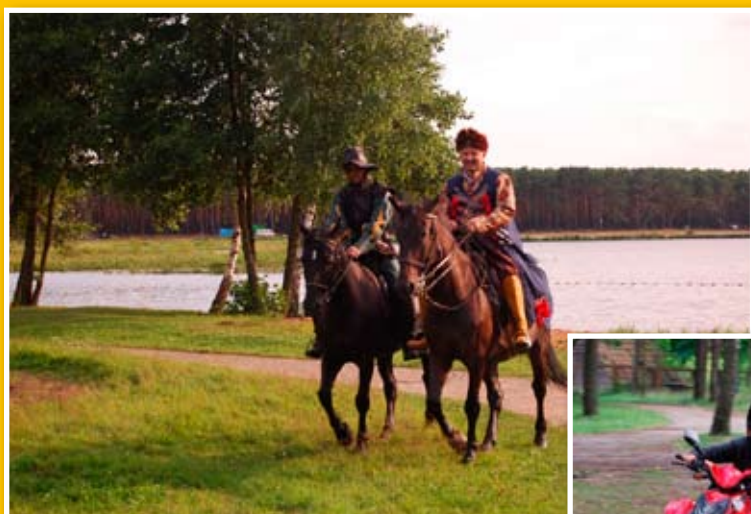
Akcja letnia w Sielpi była organizowana już po raz szósty. Przez ośrodek Kieleckiej Chorągwi ZHP, od której baza była wynajmowana od 2005 roku przewinęło się blisko 4.000 dziewcząt i chłopców. W Sielpi zostały zorganizowane turnusy specjalnościowe: konne, sportowe, wypoczynkowe oraz kolonie dla dzieci klas I – IV. Na uczestników obozów czekały różne atrakcje: od zajęć sportowych organizowanych na boiskach do gry w piłkę nożną i siatkową, piaszczystej plaży, poprzez zajęcia strzeleckie, jazdy na quadach, zajęcia na wodzie z wykorzystaniem kajaków i rowerów wodnych, kończąc na pieszych wycieczkach do miejscowości Niebo czy Piekło, jazdach konnych, zajęciach karaoke...

Bogaty program sprawia, że uczestnicy obozów nie nudzą się i mogą atrakcyjnie spędzić wolny, wakacyjny czas...

Natomiast w Ustroniu obozu miały całkiem innych charakter.

Zorganizowany tam wypoczynek był skierowany do osób, które chciały rozwijać swoje pasje artystyczne w sferze nauki śpiewu, teatru czy ruchu scenicznego... Oprócz kadry wychowawczej w zajęciach uczestniczyli instruktorzy rozwijający umiejętności wokalne, teatralne na co dzień pracujący np. w teatrze Buffo i prowadzący własne szkoły.

Z uwagi, że zakończona została współpraca z Kielecką Chorągwią ZHP w 2012 roku Stowarzyszenie będzie poszukiwać nowej bazy wypoczynkowej dla dzieci i młodzieży.







# FOTOREPORTAŻ z wyjazdowej akcji lato





# Podsumowanie Lata MOSiR Sandomierz



**W okresie wakacji Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji przygotował dla amatorów sportu i zdrowego stylu życia liczne propozycje aktywnego spędzania czasu wolnego.**

## lipiec

W dniach **29.06-01.07.2011r.** na boisku wielofunkcyjnym przy Miejskim Stadionie Sportowym, rozegrany został **Turniej Piłki Nożnej Dzikich Drużyn**. Pierwszego dnia Turnieju odbyły się eliminacje grupowe, po których 2 najlepsze drużyny z grupy przeszły do dalszych rozgrywek. W Turnieju wzięło udział 7 drużyn, w tym jedna z Tarnobrzega. Wszystkie zespoły biorące udział w Turnieju otrzymały dyplomy, a zwycięzcy nagrodzeni zostali pucharami, nagrodami rzeczowymi oraz słodyczami. Dodatkowo nagrodzeni zostali: najlepszy bramkarz oraz król strzelców Turnieju.



**10.07.2011r.** w siłowni rekreacyjnej przy CKiR MOSiR odbył się **Rekreacyjny Turniej Siłowy**. Turniej podzielony został na dwa bloki: konkurencji siłowych i rekreacyjnych. Na blok konkurencji siłowych składały się: wyciskanie sztangi nad głową, martwy ciąg, wyciskanie sztangi na ławce płaskiej oraz przysiady ze sztangą. W bloku

konkurencji rekreacyjnych zawodnicy rywalizowali w podciąganiu na drążku, jeździe na rowerku spinningowym, wyciskaniu obciążenia na barki oraz pompkach na poręczach. Zawodnicy, którzy uzyskali w konkurencjach łącznie największą liczbę punktów otrzymali nagrody rzeczowe, puchary oraz dyplomy. Pozostali zawodnicy dyplomy za udział. W zawodach udział wzięli zawodnicy z Sandomierza, Tarnobrzega i Stalowej Woli.

**24.07.2011r.** na boiskach do siatkówki plażowej na terenach rekreacyjnych przy Centrum Kultury i Rekreacji MOSiR w Sandomierzu, przeprowadzony został drugi zaplanowany w okresie wakacyjnym **Turniej Siatkówki Plażowej**.

W rozgrywkach wzięło udział 23 drużyny, w tym 5 zespołów żeńskich. Zawodnicy przybyli na Turniej m.in. z Janowa Lubelskiego, Rzeszowa, Tarnobrzega, Chobrzana, Bratkowic, Woli Baranowskiej, Zarównia, Staszowa, Polanowa oraz Sandomierza. Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe statuetki, dyplomy oraz nagrody rzeczowe.

## sierpień

Sandomierski Park "Piszczele" na przełomie lipca i sierpnia zamienił się w mały harcerki obóz. **Nieobozowa Akcja Letnia NAL - 2011** zorganizowana została przez Komendę Hufca ZHP w Sandomierzu oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sandomierzu. Ustawione zostały namioty, zbudowano bramę obozową, tablicę ogłoszeń, a cały obóz został ogrodzony płotkiem z gałęzi. Flagę Sandomierza wciągnięto na maszt. Wspólna akcja zakończyła się pełnym sukcesem - dziełni, ciekawej, samodzielni w wieku od 7 do 11 lat realizowali program w Parku „Piszczele” na wzór bohaterów powieści „Czarne Stopy”. Obiekty MOSiR tętniły życiem harcerskim, a realizowany program zachęcał innych niezrzeszonych do uczestnictwa w tej akcji. Od-

biorcami akcji były dzieci pozostające w miejscu zamieszkania.

**13.08.2011r.** odbyły się **Mistrzostwa Polski Lekarzy oraz Otwarte Mistrzostwa Ziemi Sandomierskiej dla Amatorów**. Pierwsza część mistrzostw - pływanie, została przeprowadzona na zalewie w Koprzywnicy. Po przeplnięciu dystansu 750 metrów zawodnicy wyruszyli w rowerową trasę do Sandomierza pokonując dystans 20 km. W Sandomierzu triathloniści uczestniczyli w ostatnim etapie mistrzostw - biegu ulicami miasta na dystansie 5 kilometrów. Trasa rozpoczynała się przy Bulwarze im. Józefa Piłsudskiego, a kończyła przy sandomierskim Ratuszu. Łącznie w III Letnim Triathlonie Ziemi Sandomierskiej wzięło udział 62 zawodników. W Mistrzostwach Polski Lekarzy wystartowało 21 triathlonistów, w Otwartych



## SIATKARKI KS ANSER SIARKA TARNOBRZEG siatkarkami TSSPS

**Tarnobrzskie Stowarzyszenie Sympatyków Piłki Siatkowej** na mocy porozumienia z KS SIARKA, całkowicie przejęło prowadzenie sekcji Piłki Siatkowej kobiet. Już od wielu działaczki TSSPS angażują się w prowadzenie sekcji piłki siatkowej kobiet KS SIARKA. Od obecnego sezonu to zaangażowanie przechodzą w całkowite prowadzenie tej sekcji, pod nową nazwą KS TSSPS ANSER SIARKA TARNOBRZEG. Finansowanie na prowadzenie sekcji pochodzi z większości z budżetu miasta a uzupełnione są środkami od prywatnych sponsorów i środków stowarzyszenia. Oprócz prowadzenia sekcji seniorskiej, stowarzyszenie stawia na szkolenie dzieci i młodzieży. Treningi dziewcząt prowadzone są w trzech kategoriach wiekowych: młodzieżka, kadetka, juniorka. W tych grupach dziewczęta uczestniczą w rozgrywkach siatkówki

szczebla wojewódzkiego. Treningi dziewcząt odbywają się codziennie a prowadzą je doświadczone trenerki. Od tego roku rusza nabór dziewcząt z IV klas szkoły podstawowej do grupy przygotowawczej, za której prowadzenie będzie odpowiadać długoletnia zawodniczka i kapitan Siarki oraz trener drużyny TSSPS Bartosze. Jak mówi koordynator tej grupy Paweł Duda, ta grupa to długoterminowy projekt, którego celem ma być wyszukanie i wyszkolenie przyszłych zawodniczek seniorskiej sekcji tarnobrzeskich siatkarek.

Przejmując prowadzenie sekcji seniorskiej siatkarek, TSSPS nie zaniebija amatorów siatkówki. W tym sezonie wspólnie z OSiR Wisła Tarnobrzeg organizuje już kolejną XVII edycję rozgrywek TALPS. W tym roku do rywalizacji zgłosiło się wstępnie 13 drużyn z terenu miasta Tarnobrzega. Początek zmagani tarnobrzeskich

amatorów planowany jest na połowę października, a finały rozgrywek zaplanowano na kwiecień 2012 roku.

Dla młodszych mieszkańców naszego miasta, TSSPS planuje prowadzić rozgrywki w grupie TALPS Junior dziewczęta i chłopcy. Rozgrywki w tych grupach uzależnione jednak będą od chęci udziału w nich drużyn reprezentujących tarnobrzskie gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne. Władze TSSPS mają nadzieję, że nie zabraknie chętnych młodzieży do udziału w tych rozgrywkach.

Zarząd TSSPS zaprasza do współpracy firmy i osoby prywatne które chciałyby wspomagać rozwój tarnobrzeskich siatkówek, czy to na szczeblu seniorskim czy w postaci wsparcia szkolenia dzieci i młodzieży. Więcej informacji o aktualnych sprawach TSSPS można znaleźć na stronie TALPS [www.siatka.tbq.net.pl](http://www.siatka.tbq.net.pl)

Robert Chmiel

Mistrzostwach Ziemi Sandomierskiej dla Amatorów 38 osób oraz w sztafecie rodzinnej 3 zawodników. Wszyscy uczestnicy otrzymali medale oraz dyplomy okolicznościowe, a zwycięzcy w poszczególnych kategoriach wiekowych dodatkowo nagrody rzeczowe. Ponadto wyróżniono najlepszego Sandomierzanina (Maciej Borowski) i Sandomierzanek (Bożena Czerwińska) oraz najmłodszego i najstarszego uczestnika zawodów (Michał Zębala



oraz Piotr Mikołajczyk). Honorowy patronat nad imprezą objęli: Bożentyna Pałka-Koruba - Wojewoda Świętokrzyski, Burmistrz Sandomierza Jerzy Borowski, Burmistrz Miasta i Gminy Koprzywnica Marek Jońca oraz Jacek Włosowicz - Europosel Ziemi Świętokrzyskiej. Organizatorzy: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sandomierzu, Urząd Miejski w Sandomierzu.

**15.08.2011r.** trębacz z Sandomierskiej Orkiestry Dętej wzięli udział w **XVIII Ogólnopolskim Przeglądzie Hejnałów Miejskich** w Lublinie. To jedyna taka impreza w naszym kraju. Obok stałych bywalców przeglądu, w oknie lubelskiego Trybunału Koronnego zadebiutowali m.in. trębacz z Sanoka, Nowego Targu, Kętrzyna, Tomaszowa Lubelskiego, Elku i Olsztyna.

**21.08.2011r.** na kortach przy Miejskim Stadionie Sportowym w Sandomierzu rozegrany został **Turniej Tenisa Ziemnego**. W turnieju wzięło udział 14 zawodników. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy. Zdobywców pierwszych miejsc zostały wręczone puchary.

**28.08.2011r.** rozegrany został ostatni podczas tegorocznych wakacji **Turniej Siatkówki Plażowej**. Turniej odbył się na boiskach do siatkówki plażowej na terenach rekreacyjnych przy CKiR Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. W rozgrywkach wzięło udział 19 drużyn, w tym 6 zespołów żeńskich. Zawodnicy przybyli na Turniej m.in. z Woli Baranowskiej, Tarnobrzega, Chobrzana, Zarównia, Stalowej Woli, Sandomierza.

Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe puchary, dyplomy oraz nagrody rzeczowe. Nad prawidłowym przebiegiem rozgrywek czuwali sędziowie: Zygmunt Mazur oraz Zdzisław Bielecki. Organizatorem turnieju był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sandomierzu.

Dzieci i młodzież korzystała podczas wakacji z **kursu nauki pływania**, podczas którego zdobywała podstawy bądź poprawiła swe umiejętności w tej dyscyplinie sportu.

Amatorzy wspinaczki korzystali ze Ścieżki Tarzana w Parku Piszczele, gdzie mogli pokonywać trasy na wysokości ok.6 m.

Codziennie w tym okresie czynna była siłownia rekreacyjna przy CKiR.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się korty tenisowe oraz boisko wielofunkcyjne przy Miejskim Stadionie Sportowym, z których licznie korzystała młodzież jak i osoby dorosłe.

Podczas wakacji w **Świetlicy Społeczno-Kulturalnej „Dworek”** odbywały się rekreacyjne zajęcia plenerowe, gry i zabawy świetlicowe, zajęcia plastyczne.

Szczegółowe informacje o imprezach organizowanych przez MOSiR w Sandomierzu na stronie [www.mosir.sandomierz.pl](http://www.mosir.sandomierz.pl)





## Działania w ramach Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu 17-22.09.2011r.

Miasto Sandomierz już po raz kolejny przystąpiło do ogólnopolskiej kampanii organizowanej przez Ministerstwo Ochrony Środowiska, które cel akcji określa jako: **„rozwiązywanie problemów transportu miejskiego oraz polepszenie zdrowia i jakości życia mieszkańców miast”**.



**16.09.2011r.** harcerze z Hufca ZHP im. Ziemi Sandomierskiej uczestniczyli w rajdzie pieszym „Nasz Region” na trasie Garbów- Sandomierz bulwar im. Marszałka Piłsudskiego.

**17.09.2011r.** na terenie Bulwaru im. Marszałka Piłsudskiego w Sandomierzu odbyła się kolejna edycja rekreacyjnej imprezy **„Promocja zdrowego stylu życia poprzez sport i rekreację”**. Tegoroczna impreza przeprowadzona została w ramach Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu.

Wszyscy, którzy przybyli na tereny Bulwaru mieli możliwość uczestniczenia w rekreacyjnych zmaganiach na wodzie i uczestniczenia w regatach. Zaprezentowany został sprzęt pływający i ratowniczy.

Harcerze uczestniczyli w grze terenowej „Nasz region”. Pierwszym zadaniem było pokonanie toru przeszkód. Zaliczenie przez wszystkich startujących tego zadania umożliwiało przejście do kolejnych etapów gry, które miały na celu przybliżenie poprzez zabawę informacji na temat największych zabytków Sandomierza, ludzi związanych z naszym regionem. Zaangażowania całej grupy, chęć poszerzania wiedzy, wysiłek nie tylko fizyczny gwarantowały nie tylko satysfakcję ukończenia wszystkich etapów gry terenowej, ale i wspaniałą zabawę.

Równocześnie odbywała się akcja „5 ton zdrowia”, czyli bezpłatne szczepienia przeciw grypie dla emerytów i rencistów z Sandomierza. Akcja przeprowadzona została przez Centrum Medyczne „Rokitek”.

Uczniowie oraz nauczyciele z Zespołu Szkół Gastronomicznych i Hotelarskich w Sandomierzu przygotowali specjalnie na tę okazję prezentację zdrowej żywności, połączoną z degustacją potraw.

Podczas oficjalnej części imprezy wręczone zostały podziękowania dla osób zaangażowanych w akcję przeciwpowodziową oraz niesienie pomocy osobom poszkodowanym podczas ubiegłorocznej powodzi.

Podsumowane zostały działania zorganizowane w Przebrnie k/Krynicy Morskiej podczas tegorocznych wakacji w ramach Wakacyjnego Poligonu Młodzieżowego. Wręczone zostały certyfikaty uczniom klasy wojskowej ZSGiH w Sandomierzu.

Dla wszystkich uczestników pikniku nad Wisłą zagrała Sandomierska Orkiestra Dęta. Odbył się koncert dla dzieci pn. „od kałuży do morza” w wykonaniu zespołu szantowego Klang.

Na zakończenie zespół przygotował koncert pieśni żeglarskich. Impreza zakończyła się przy ognisku, wspólnym pieczeniem kielbasek.

Organizatorem imprezy był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sandomierzu oraz Urząd Miejski w Sandomierzu, ZSGiH w Sandomierzu, Komenda Hufca ZHP w Sandomierzu, Centrum Medyczne Rokitek, Grupa Patrolowo Interwencyjna- Ratownictwo Wodne Sandomierz, PTTK, Komenda Powiatowa Policji w Sandomierzu, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Sandomierzu.

**18.08.2011r.** amatorzy sportów wodnych mieli możliwość uczestniczenia w wspólnym kajakowym na trasie z Tarnobrzega do Sandomierza.

**19.09.2011r.** podopieczni ze Środowiskowego domu Samopomocy w Sandomierzu tradycyjnie wzięli udział w akcji „Przejazd na byle czym”, w czasie której zaprezentowane zostały wykonane podczas zajęć warsztatowych ciekawe pojazdy alternatywne do tych, z których korzystamy na co dzień. Przeprowadzone zostały konkursy oraz zabawy rekreacyjne.

**20.09.2011r.** młodzież z sandomierskich gimnazjum wzięła udział w „Wiślanach potyczkach”- regatach na rowerach wodnych, kajakach. Najlepsze rezultaty uzyskali:

I miejsce: Krzysztof Zimoląg i Patryk Świrek (Gimnazjum nr 2 w Sandomierzu)

II miejsce: Patryk Zimnicki i Oliwia Kuczyńska (Gimnazjum nr 1 w Sandomierzu)

III miejsce: Kinga Polańska i Aleksandra Kaczkoś (Gimnazjum nr 1 w Sandomierzu)



**21.09.2011r.** w ramach Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu na Bulwarze im. Marszałka Piłsudskiego odbył się „Rowerowy Tor Przeszkód”

z udziałem uczniów sandomierskich szkół podstawowych.

Wśród dziewcząt najlepszy czas przejazdu uzyskały:

I miejsce: Magdalena Brzozowska (Szkoła Podstawowa nr 4 w Sandomierzu)

II miejsce: Katarzyna Trębska (Szkoła Podstawowa nr 4 w Sandomierzu)

III miejsce: Zofia Barańska (Szkoła Podstawowa nr 4 w Sandomierzu)

Wśród chłopców zwyciężyli:

I miejsce: Filip Pietruchowski (Szkoła Podstawowa nr 4 w Sandomierzu)

II miejsce: Michał Chamiak (Szkoła Podstawowa nr 4 w Sandomierzu)

III miejsce: Dominik Majewski (Szkoła Podstawowa nr 1 w Sandomierzu)

Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy a zwycięzcy nagrody rzeczowe.



**22.09.2011r.** podczas „Europejskiego Dnia bez Samochodu”, sandomierskie przedszkolaki uczestniczyły w „Małym Festiwalu Aktywnego Wypoczynku”, na terenie kompleksu rekreacyjnego przy ul. Żółkiewskiego w Sandomierzu. Na scenie wystąpiła grupa artystyczna z Lublina. W programie znalazły się gry i zabawy, scenki teatralne, malowanie twarzy, zabawy muzyczne. Przedszkolaki uczestniczyły w mini turniejach rekreacyjnych. W konkursie przeciągania liny zwyciężyła reprezentacja Filii Przedszkola Samorządowego nr 1 w Sandomierzu, w mini turnieju rzutów do kosza największymi umiejętnościami wykazały się przedszkolaki z Przedszkola Samorządowego nr 5, a w meczach piłki nożnej zwycięstwo wywalczyła reprezentacja Filii Przedszkola Samorządowego nr 1. Dzieci uczestniczące w akcji „Dzień bez Samochodu” otrzymały słodczyce, pamiątkowe dyplomy oraz okolicznościowe upominki.



## Puchar trafił do Serbii

W rozgrywanym w Nowej Dębie finale Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej Powiatu Tarnobrzckiego Serbia pokonała Holandię 3:1.



W rolę reprezentantów Serbii wcielili się piłkarze nowodebskiej Stali, natomiast w barwach podopiecznych Berta van Marwijk wystąpili zawodnicy Ludowego Zespołu Sportowego Strzelec Dąbrowica. Oba zespoły były pełne sił i żadne zwycięstwa zwłaszcza, że w miniony weekend nie rozgrywały żadnych meczy (LZS Dąbrowica specjalnie przełożył jeden z pojedynków na inny termin).

### Upamiętnili ofiary zamachu z 11 września

Niedzielny finał przyciągnął rzesze kibiców. Trybuny nowodebskiego stadionu przy ulicy Chopina zapelnily się po brzegi, a atmosfera była radosna i piknikowa. Odnosić należy fakt, że do Nowej Dęby zjechała bardzo liczna reprezentacja kibiców Dąbrowicy. Oprawa finału była adekwatna do rangi wydarzenia. Zawodników obu drużyn wprowadzili na boisko młodzi adepci futbolu na co dzień trenujący na nowodebskim Orliku. Następnie odegrano hymn ligi mistrzów po którym kibice i piłkarze uczcili minutą ciszy ofiary zamachu terrorystycznego z 11 września 2001 roku.

Mecz był emocjonujący i bardzo zacięty, ale jednocześnie rozgrywany według zasad „fair play”. Ostatecznie lepsi okazali się gospodarze i to do nich trafił Puchar Starosty Powiatu Tarnobrzckiego.

### Wsparcie dla Klubów

Rozgrywany w niedzielne popołudnie mecz kończył piłkarskie zmagania w ramach których wystąpiło 17 drużyn z terenu czterech gmin powiatu tarnobrzckiego. Oprócz promocji sportu, postaw „fair play” futbolowe zmagania mają także wymiar integracyjny – Jednym

z celów turnieju jest integracja mieszkańców naszego powiatu zarówno w wymiarze lokalnym jak i europejskim zwłaszcza w kontekście polskiej prezydencji w Unii Europejskiej – wyjaśnia **Krzysztof Pitra** Starosta powiatu tarnobrzckiego, organizator rozgrywek. Pitra dodaje, że w akcje włączyły się wszystkie gminy z terenu powiatu oraz liczne organizacje i instytucje – O randze turnieju świadczy fakt, że patronat honorowy nad wydarzeniem objął między innymi Prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej Grzegorz Lato. Za pomysłem Mistrzostw Europy Powiatu Tarnobrzckiego kryje się były starosta, a obecnie poseł na Sejm RP **Mirosław Pluta**, który objął patronat honorowy nad imprezą – *Cieszę się, że inicjatywa spotkała się z tak dużym zainteresowaniem mieszkańców powiatu. Mam nadzieję, że w tej lub podobnej formie wpisze się ona w stały kalendarz imprez sportowych ziemi tarnobrzkiej.*

Organizacja tak dużej imprezy



sportowej na obszarze całego Powiatu wymagała znacznych nakładów organizacyjnych i finansowych. Wydatki każdego z Klubów zostały wsparte z budżetu Powiatu kwotą 5 tys. złotych. Środki te przeznaczone zostały na uzupełnienie strojów sportowych, przejazdu na mecze wyjazdowe, zakup sprzętu do utrzymania boiska.





Wystawa

STEFAN NORBLIN (1892-1952)

3 września – 9 października 2011  
Muzeum Regionalne w Stalowej Woli,  
ul. Sandomierska 1  
część plenerowa, ul. Staszica 14

Po raz pierwszy w powojennej Polsce pokazana zostanie twórczość Stefana Norblina, potomka znakomitego artystyczno-przemysłowego rodu, artysty niezwykle popularnego w przedwojennej Polsce, potem cenionego w Indiach jako malarza i designera i w końcu portrecistę tworzącego w USA.

Wielowątkowa, różnorodna twórczość odkrywanego dziś na nowo artysty trzech kontynentów, zaprezentowana zostanie w trzech odsłonach: polskiej, indyjskiej, amerykańskiej, zgodnie z fascynującymi kolejami jego życia.

Norblin wraz żoną aktorką Leną Żelichowską w przedwojennej Polsce stanowili barwną parę życia artystycznego stolicy. Artysta realizował się w wielu dziedzinach twórczości, od portretów (malował polityków, wojskowych, ludzi teatru, filmu), przez plakaty, ilustratorstwo, aż po projekty mody i grafikę reklamową.

Jego wielostronnytalentniespodziewanie rozkwitł w Indiach (1941-46), gdzie Norblin ozdobił freskami i wielkimi płótnami kilka nowoczesnych rezydencji (m.in. pałac Umaid Bhawan w Jodhpurze, gdzie zaprojektował także wnętrza i meble). W rezultacie Stefan Norblin pozostawił największy zbiór sztuki polskiej w Azji. W 1946 r. osiadł w San Francisco, gdzie tworzył portrety wielu znanych osób aż do tragicznej śmierci.

Ekspozycja w Stalowej Woli pokazuje Norblina jako artystę wszechstronnego, mistrza w wielu dość odległych nieraz dziedzinach sztuki. Zaprezentowane zostaną obrazy olejne, głównie portrety, a także rysunki, akwarele, plakaty, przykłady grafiki, ilustratorstwa. Niestety, w zbiorach polskich nie zachowało się zbyt wiele prac artysty, sporo obrazów wymaga grun-

ARTYSTA WSZECHSTRONNY



townej konserwacji. Przedwojenna, niezwykle płodna twórczość Norblina pozostawiła ślady w informacjach prasowych, reprodukcjach, archiwaliach. Obrazy i malowidła ściennie w Indiach są sukcesywnie odnawiane przez polskich konserwatorów.

Natomiast niezwykle wydarzeniem będzie prezentacja obrazów sprowadzonych z Kalifornii (dzięki uprzejmości Andrew Norblina, syna artysty, oraz The Polish Arts and Culture Foundation). Kolejną niespodzianką są obrazy i projekty wnętrz z Indii, na tę okazję specjalnie wypożyczone przez maharadzę Jodhpuru Gaja Singha II. Na co dzień wielkie płótna stanowią ozdobę pałacu Umaid Bhawan.

Wystawa potrwa miesiąc i będzie to jedyna okazja do obejrzenia jej w Polsce. Pod koniec roku zawita do New Delhi i Bombaju.

Uzupełnieniem ekspozycji w siedzibie muzeum jest WYSTAWA PLENEROWA dotycząca twórczości Stefana Norblina w Indiach. Na wielkoformatowych wydrukach zaprezentowane zostały najważniejsze realizacje artysty w pałacach indyjskich maharadzów.

rodowego oraz popularną aktorkę filmową. Twórczość Norblina w Polsce przypada na czas odradzania się kultury po odzyskaniu przez kraj niepodległości w 1918 r. Jest to okres szybkiego rozwoju gospodarczego i kulturalnego Polski, a także poszukiwań stylu narodowego. Działalność Norblina znakomicie wpisuje się w kontekst kulturowy tego okresu, zaś styl art déco, w którym głównie tworzył, stał się wyznacznikiem mody i gustu tych lat. Życie w stolicy lat międzywojennych obfitowało w wiele wydarzeń artystycznych. Norblin jako twórca wszechstronny: malarz, portrecista, projektant wnętrz i architektury, ilustrator, grafik reklamowy, projektant mody, a nawet projektant kostiumów teatralnych, należał w Polsce do grona najbardziej wziętych artystów tego okresu.

W 1941 r. Norblinowie przez Rumunię, Turcję, Irak trafiają do Indii gdzie artysta ma okazję pokazać pełnię swojego talentu. Dekoruje i projektuje wnętrza rezydencji pałacowych. Powstają imponujące malowidła ściennie, w których Norblin umiejętnie łączy indyjską tradycję ze stylem ówczesnego malarstwa zachodniej Europy. Maluje portrety właścicieli rezydencji.

Pierwszym zleceniem jest dekoracja wnętrza pałacu-rezydencji w mieście Morvi (obecnie Morbi), a następnie w pałacu w Patnie. Na fali sukcesu Norblin otwiera także indywidualną wystawę w galerii Sir Cowasji Jehangir Hall w Bombaju (obecnie Mumbai) w 1944 r. W tym samym roku rodzi się syn Norblinów – Andrzej Piotr (dziś wybitny gitarzysta w USA). Kolejne, olbrzymie zlecenie otrzymuje Norblin w mieście Jodhpur w Radżastanie w nowo powstającym wielkim pałacu Umaid Bhawan. Tworzy imponujące malowidła ściennie oraz na płótnie, a nawet projektuje nowe meble. Dekoruje także pałacyki myśliwski nad jeziorem Sardar Samand.

W 1946 Norblinowie wraz synem osiedli w Stanach Zjednoczonych, pod San Francisco. Artysta podejmuje się zleceń portretowych, pracuje także w firmie dekoratorskiej.

Niestety postępująca utrata wzroku sprawia, że w 1952 r. Stefan Norblin popełnia samobójstwo. Prace artysty w USA zostały w większości zniszczone lub rozproszone.

Wystawa

UNPOLISHED 9 – YOUNG DESIGN FROM POLAND/BUDAPESZT  
POLSKA GOŚCIEM SPECJALNYM BUDAPEST DESIGN WEEK 2011

1.10 – 13.11. 2011

Muzeum Sztuk Użytkowych w Budapeszcie

Kuratorzy:

Agnieszka Jacobson Cielecka i Paweł Grobelny

Organizatorzy:

Muzeum Regionalne w Stalowej Woli ([www.muzeum.stalowawola.pl](http://www.muzeum.stalowawola.pl))

i Instytut Polski w Budapeszcie ([www.polinst.hu](http://www.polinst.hu))

Współpraca:

Instytut Adama Mickiewicza ([www.iam.pl](http://www.iam.pl)) i [www.culture.pl](http://www.culture.pl),

Muzeum Sztuk Użytkowych w Budapeszcie ([www.imm.hu](http://www.imm.hu)),

Budapest Design Week ([www.designweek.hu](http://www.designweek.hu))

Prezentowana w Muzeum Sztuk Użytkowych ekspozycja jest główną wystawą Budapest Design Week 2011, którego gościem specjalnym z okazji Prezydencji w UE jest Polska. W programie festiwalu znajdzie się wiele różnych wydarzeń, wystaw, wykładów i spotkań promujących polskie wzornictwo i sztukę użytkową. Samej wystawie towarzyszyć będą wykłady na temat polskiego designu. Więcej na temat Budapest Design Week na [www.designweek.hu](http://www.designweek.hu)

DESIGN – POLSKIM HITEM EKSPORTOWYM

Po sukcesach jakie wystawa polskiego designu „UNPOLISHED – YOUNG DESIGN FROM POLAND” odniosła w tym roku na prestiżowych festiwalach designu m. in. na Salone del Mobile w Mediolanie, Designer’s Days i Paris Design Week w Paryżu jej kolejna, rozszerzona edycja zostanie zaprezentowana w Budapeszcie w Muzeum Sztuk Użytkowych.

Wystawa „UNPOLISHED – YOUNG DESIGN FROM POLAND” to projekt, którego główną ideą jest prezentacja najciekawszych prac i dokonań młodych polskich projektantów jak najszerszej grupie odbiorców. Promowanie polskiego wzornictwa na świecie, pokazanie, że polski design, który czerpie z bogatych polskich doświadczeń i tradycji jest zjawiskiem odrębnym, a tym samym atrakcyjnym i wartym poznania. Sukces jaki odnosi wystawa na festiwalach designu w całej Europie dowodzi, że polskie wzornictwo cieszy się coraz większym uznaniem, a jego twórcy – młodzi artyści – dzięki swojemu talentowi, wyobraźni, doświadczeniom, niekonwencjonalnym pomysłom i pasji liczą się na międzynarodowych rynkach.

„UNPOLISHED 9 – YOUNG DESIGN FROM POLAND/BUDAPESZT” jest kolejną wystawą prac polskich projektantów, która po raz pierwszy została przedstawiona europejskiej publiczności w 2009 roku w Brukseli. Najnowsza edycja będzie wyjątkowa, bo zrealizowana w ramach kulturalnej oprawy Polskiej Prezydencji w Unii Europejskiej.

„Po raz pierwszy zaprezentowaliśmy prace młodych polskich projektantów we wrześniu 2009 r. na festiwalu DE-

SIGN SEPTEMBER w Brukseli. Polskie dokonania artystyczne wzbudziły wówczas zainteresowanie profesjonalistów – znawców designu oraz publiczności. Okazało się, że polskie wzornictwo jest atrakcyjne dla europejskiego odbiorcy, a nasi designerzy mają ciekawe, zaskakujące i unikalne pomysły.” – wyjaśnia Agnieszka Jacobson Cielecka, kurator wystawy. „Wystawa UNPOLISHED stała się więc projektem cyklicznym – co roku pojawiają się przecież nowi twórcy, przybywa interesujących projektów artystycznych wartych pokazania w Europie.”

Większość projektantów i grup projektowych prezentujących swoje prace na wystawie należy do pokolenia trzydziestolatków. To, zdaniem kuratorów, najbardziej interesująca grupa polskich twórców. Świetnie wykształceni nie tylko projektują, ale także zajmują się produkcją i promocją własnej twórczości. Wielu z nich zyskało już uznanie na świecie, z powodzeniem konkurując z projektantami z innych krajów.

„Wybierając prace i projektantów szukaliśmy najbardziej charakterystycznych elementów polskiego wzornictwa, cech wyróżniających nas na tle innych projektantów. Przygotowując takie wystawy zawsze stajemy przed pytaniem co właściwie chcemy udowodnić? Czy to, że Polacy projektują jak wszyscy? Czy, że projektują inaczej niż wszyscy?”, zwraca uwagę Agnieszka Jacobson Cielecka. „Na pewno szczególnie jest proces tworzenia i dobór materiałów. Projektanci sięgają po materiały dostępne, niedrogie i naturalne: drewno, płyty osb i mdf, filc, czy materiały z odzysku. Najczęściej też wykonują swoje obiekty sami

UNPOLISHED 9 – YOUNG DESIGN FROM POLAND/BUDAPESZT:

1.10 – 13.11.2011 – Muzeum Sztuk Użytkowych, 1091 Budapest, Üllői út 33-37. ([www.imm.hu](http://www.imm.hu)).  
Muzeum zaprasza odwiedzających od wtorku do niedzieli w godzinach: 10:00-18:00

KURATORZY WYSTAWY

AGNIESZKA JACOBSON-CIELECKA – kuratorka wielu wystaw i dziennikarka, znawczyni i popularyzatorka współczesnego designu w Polsce i na świecie. Od 2008 dyrektor artystyczny i kurator wystaw na festiwalu designu Łódź Design ([www.lodzdesign.com](http://www.lodzdesign.com)). Współpracuje z wieloma instytucjami kultury w Polsce i za granicą, organizując wystawy polskiego i międzynarodowego designu, w tym między innymi: „UNPOLISHED – YOUNG DESIGN FROM POLAND” wraz z Pawłem Grobelnym (2009), „NATURALNE ZASOBY POLSKIEGO DESIGNU” (2009), „POLSKA FOLK” (2010), „MATERIA PRIMA” (2010), „DZIECINADA” (2010). Zajmuje się też popularyzacją designu i projektantów. W latach 2000–2007 redaktor naczelna polskiej edycji Elle Decoration. Absolwentka wydziału malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.

PAWEŁ GROBELNY – designer i kurator wystaw designu, studiował na Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu, Lyonie i Paryżu. Laureat licznych konkursów projektowych między innymi „LVMH Louis Vuitton Moët Hennessy for Young Creators 2005/2006”, „Parckdesign 2008”, „Prodeco 2006 – Młody Projektant”, „Prodeco 2008”, „Machina Design Award 2009” oraz wyróżnienia honorowego w ramach konkursu „The new subjectivity in design” zorganizowanego przez Galerię Narodową Zachęta w Warszawie i British Council. W 2009 roku wybrany do grona 100 Young Creative European Talents w ramach Roku

Kreatywności i Innowacji Unii Europejskiej. Jest autorem ławek dla ogrodów Albertine w Brukseli i Zhongshan w Szanghaju, autorem licznych wnętrz publicznych w Polsce oraz Belgii, Francji i Hiszpanii. Jego prace były prezentowane między innymi w Berlinie, Brukseli, Kopenhadze, Nowym Jorku, Marsylii, Paryżu, Seulu oraz podczas Tygodnia Designu w Tokio.

ORGANIZATORZY WYSTAWY

Muzeum Regionalne w Stalowej Woli jest nowoczesną instytucją specjalizującą się w promocji współczesnego designu oraz organizowaniu wystaw w kraju i za granicą. Muzeum czerpie inspirację z tradycji miasta Stalowa Wola, które zostało wybudowane od podstaw w latach 30. XX wieku. Modernizm i dekoracyjność stylu art déco są obecne w architekturze i urbanistyce, zachowanych wnętrzach niektórych budynków, ale też w zbiorach Muzeum: kolekcji sztuki użytkowej utrzymanej w stylistyce art déco.

Muzeum tworzy platformę dialogu między tradycjami modernistycznymi a nowoczesnymi działaniami we współczesnej kulturze. Wzornictwo i projektowanie pozostaje ważną sferą nie tylko kultury, ale i gospodarki, dlatego Muzeum jest kontynuatorem idei, z których wyrosła Stalowa Wola. Promuje design oraz sztukę współczesną, prowadząc szeroko zakrojoną działalność edukacyjną oraz wystawienniczą.

Muzeum jest organizatorem serii wystaw designu: UNPOLISHED, POLSKA FOLK, DZIECINADA, ZWYKŁA RZECZ – prezentowanych m. in. w Londynie, Kopenhadze, Berlinie, Paryżu, Mediolanie, Kolonii i Wenecji.

lub przy pomocy lokalnych rzemieślników. Większość prac to prototypy, unikaty lub limitowane serie.”

Inspiracją dla niektórych twórców jest polska tradycja, kultura materialna czy rzemiosło. Wiele prac cechuje żart, ironia, balansowanie na granicy designu i sztuki, przewrotne poczucie humoru czy dystans do klasycznych definicji designu. Takie są prace Agnieszki Bar czy Betonu. Inny wątek to fascynacja materiałem, fakturą i technologią wytwarzania, szczególnie zauważalna w pracach Moniki Patuszyńskiej, Magdaleny Trzcionki czy Kariny Marusińskiej. Prezentowane projekty mają wspólny mianownik: jest nim prostota, skromność, równowaga między tradycją a nowoczesnością i dążenie do harmonii w myśl zasady „mniej znaczy więcej”.

Kuratorami wystawy są uznani eksperci i autorytety w dziedzinie polskiego i światowego designu: Agnieszka Jacobson Cielecka i Paweł Grobelny. Organizatorzy wystawy – Muzeum Regionalne w Stalowej Woli i Instytut Polski w Budapeszcie – konsekwentnie promują polski design i sztukę użytkową w Polsce i zagranicą, przyczyniając się do rozwoju tej dziedziny sztuki.

Wystawa „UNPOLISHED 9 – YOUNG DESIGN FROM POLAND/BUDAPESZT” prezentuje 26 prac 18 polskich projektantów i grup projektowych.

**Projektanci: Agnieszka Bar, Aze design, Beton, Joanna Bylicka, DBWT, Agnieszka Czop i Joanna Rusin, Gogo, Kafti Design, Kosmos Project, Bogdan Kosak, Malafor, Karina Marusińska, Bartosz Mucha, Monika Patuszyńska, Puff-Buff Design, Tomek Rygalik, Magdalena Trzcionka, Oskar Zięta.**

Instytut Polski w Budapeszcie

jest jednym z najstarszych Instytutów Polskich na świecie, oraz jedną z najdłuższych działających za granicą polskich instytucji kulturalnych. Obecnie, co roku Instytut Polski w Budapeszcie jest zaangażowany w organizację ok. 120 różnorodnych programów z dziedziny kultury, oświaty i nauki. Jego podwoje przekracza tym samym rocznie ponad 30 tys. osób, a wielokrotność tej liczby bierze udział w programach organizowanych przez Instytut poza własną siedzibą, w tym w ramach takich przedsięwzięć, jak Budapest Spring Festival, Sziget Fesztivál, Mediawave. Prowadzona przez IP działalność coraz częściej nie ogranicza się tylko do prezentacji kultury polskiej Węgrom, ale stara się zachęcać do pełnego w niej uczestnictwa, tzn. do twórczego zasymilowania jej treści i form. Tego właśnie rodzaju myślenie legło u podstaw działań, których efektem jest podjęcie współpracy poprzez polskich i węgierskich artystów. Korzystając z możliwości, jakie przyniosła przebudowa ulicy Nagymezo w pasaż dla pieszych, Instytut Polski w Budapeszcie coraz częściej jest otwarty do późnych godzin nocnych, czy raczej wczesno porannych, w ramach cyklicznych kilkunastu godzinnych bloków programowych, noszących nazwę „Noce otwartych drzwi”, w ten właśnie sposób stając się integralną częścią Budapeszteńskiego „Broadwayu”.

Dodatkowe informacje: Joanna Łozińska, e-mail: [joanna.lozinska@prinfo.pl](mailto:joanna.lozinska@prinfo.pl); [www.unpolished.pl](http://www.unpolished.pl), tel: +48 660 41 41 02

Kontakt z mediami ze strony Muzeum Sztuk Użytkowych w Budapeszcie: Koren Zsolt, e-mail: [sajto@imm.hu](mailto:sajto@imm.hu), tel.: +36 1 456-5107



# 90 lat Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie



Do 30 października 2011 r. w sali odczytowej Miejskiej Biblioteki Publicznej

im. dr Michała Marczaaka prezentowana jest wystawa 90 lat Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, Muzeum powołanego do życia 22 kwietnia 1920 roku decyzją Naczelnego Wodza Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Już na samym starcie Muzeum posiadało w swych zbiorach około 3000 militariów. Kolejne lata to czas poszukiwania pamiątek narodowych z rewindykowanych z Rosji i Austrii oraz od licznych ofiarodawców i kolekcjo-

nerów. Wojna i okupacja spowodowały grabież i utratę zbiorów oraz niepowetowane straty materialne.

Po wojnie reaktywowano działalność muzeum, zabezpieczono ocalałe obiekty i rozpoczęto poszukiwania utraconych. Dziś Muzeum to nie tylko ekspozycje mówiące o historii polskiego oręża, to również doskonale zaplecze do pracy naukowej.

Prezentowana w bibliotece wystawa składa się z 24 fotogramów przedstawiających pierwsze lata oraz dzień dzisiejszy tej szacownej placówki.

Wystawę otworzył prof. dr. hab. Janusz Cisek Dyrektor Muzeum.



**„Miejscowość nadzwyczajnie piękna i przyjemna...”.**

## Sandomierz w grafice obcej i polskiej na przestrzeni XVII-XX w.

Kolejna prezentacja z ikonograficznego cyklu poświęconego Sandomierzowi, oparta jest na zestawieniu kilkudziesięciu dzieł graficznych, powstałych na przestrzeni XVII-XX w., ukazujących przemiany miasta i jego poszczególnych zabytków, poczynając od gotycko-renańskiej fazy rozwoju, aż do czasów współczesnych.

Wystawę otwiera powszechnie znana panorama Jacoba Hoefnagla, miedzioryt „Sendomiria”, zamieszczony w VI tomie „Civitates orbis terrarum” Georga Brauna i Franza Hogenberga, wydany 1617 roku w Kolonii; najstarszy z zachowanych wizerunków Sandomierza zawierający widok miasta zarejestrowany na przestrzeni lat 1604-1609. W zespole XVII-wiecznych widoków możemy zobaczyć panoramy Sandomierza opracowane i wydane w najbardziej licznych się ośrodkach sztycharskich ówczesnej Europy – Kolonii, Frankfurtu n. Menem, Amsterdamie i Norymberdze; m. in. dzieła Friedricha van Hulsena, Matheusa Meriana, Willema Swidde. Dużą ciekawostką stanowią trawestacje najstarszego sztychu (np. w ujęciu odwróconym). Grafikę XVIII-wieczną reprezentuje jedyny widok Sandomierza jako wówczas powstał, wykonany w Lejdzie ok. 1700-1730 przez Pierra van der Aa.

Po długim okresie stagnacji, temat sandomierski ożywa dopiero w grafice lat 60. XIX w. Miejsce panoramy zajmują widoki pojedynczych obiektów architektonicznych wykonywane na użytek czasopism ilustrowanych. Z obfitej twórczości ksylografów II poł. XIX w. prezentujemy wybór dzieł szczególnie interesujących z ikonograficznego punktu widzenia, m. in. drzeworyty reprodukcyjne Kazimierza Krzyżanowskiego, Jana Krajewskiego, Kazimierza Pomianowskiego.

Wartości dokumentacyjne wzbogacone nastrojową aurą odnajdziemy bez wątpienia w spuściźnie artystycznej XX w., w historycznych już dziełach najwybitniejszych przedstawicieli polskiej grafiki – Leona Wyczółkowskiego, Józefa Pieniżka, Władysława Skoczylasa i Wacława Wańkowskiego, a także uznanych artystów współczesnych związanych z Sandomierzem – Ryszarda Gancarza i Andrzeja Karwata.

Od czterech stuleci wiedza o Sandomierzu rozpowszechnia się poprzez wizerunki ukazujące urodę miasta, jego przeszłość oraz przynależność kulturową; wcześniej przez słowo pisane. Zachęcając Państwa do obejrzenia wystawy sięgnęliśmy do pięknego

ORGANIZATOR: Muzeum Okręgowe w Sandomierzu  
POCHODZENIE EKSPONATÓW: ze zbiorów własnych  
MIEJSCE WYSTAWY: RATUSZ, sala północna  
TERMIN EKSPOZYCJI: 17 września 2011 - 31 marca 2012  
RODZAJ OBIEKTÓW: grafika (miedzioryty, akwaforty, litografie, drzeworyty)  
LICZBA OBIEKTÓW: 50  
OPRACOWANIE WYSTAWY: Bożena Ewa Wódz, Małgorzata Pszczółnak  
ARANZACJA: Bogumiła Gancarz



opisania Sandomierza przez polskiego historyka Stanisława Sarnickiego w 1585 roku: „Miejscowość ta jest nadzwyczajnie piękna i przyjemna. Są tam uprawiane winnice. Wszędzie rozciągają się sady, tak iż sądziłbyś, że zewsząd lasy otaczają miasto. Znajduje się tam wielka ilość najwyborniejszych owoców. Dlatego też Kazimierz Wielki i inni królowie przybywali do Sandomierza, aby zażyć powietrza

i uciechy. Powaby miejsca zwiększa ogląda obywateli, a także inne przyjemności. Znajdziesz tam bowiem znakomitych medyków, muzyków, różne gatunki napojów, wesołe duchowieństwo, niewiarygodną obfitość ryb, miodu, łososi, dziczyzny, zboża oraz innych specjalów...”

Serdecznie zapraszamy!

Bożena Ewa Wódz

**W dniach od 1 października 2011 r. do 30 marca 2012 r**  
**Muzeum Okręgowe w Sandomierzu udostępnione będzie dla zwiedzających:**

wtorek – sobota w godz. 9.00 – 16.00  
niedziela w godz. 10.00 – 16.00

**W poniedziałki Muzeum nieczynne**

### Muzeum Okręgowe w Sandomierzu Zaprasza

dzieci i młodzież do udziału w konkursie

#### „Graj w dziedzictwo!”

Zadaniem uczestników jest zorganizowanie gry terenowej dla kolegów, rodziców, społeczności lokalnej.

Tematem gry powinny być „kamienie milowe”, a więc wydarzenia, postaci, idee, które w znaczny sposób wpłynęły na życie mieszkańców i historię miejscowości.

**Termin – do końca października br.**



## XV PLENER LETNIEJ AKADEMII SZTUKI

**Organizator: Wielkopolska Szkoła Architektury i Sztuki.**

**Wernisaż: Muzeum Okręgowe w Sandomierzu - dziedziniec zamkowy**



W dniach od 11 do 23 lipca 2011 roku, odbyła się w Sandomierzu XV edycja Letniej Akademii Sztuki. W artystycznym spotkaniu z Sandomierzem uczestniczyły 53 osoby. Tym razem organizator – Wielkopolska Szkoła Architektury i Sztuki – zaprosił oprócz grupy młodzieży licealnej z Poznania, Częstochowy, Katowic, Kalisza i Przemyśla, grupę studentów z architektury krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Opiekę dydaktyczną sprawowali prof. Waldemar Masztalerz (Uniwersytet Artystyczny i Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu),

artysta malarz Sylwia Sosnowska (UP) i prof. Wojciech Hildebrandt (Wielkopolska Szkoła). Intensywne zajęcia plenerowe zakończyły się pokazem prac na dziedzińcu Zamku Królewskiego w Sandomierzu. Pierwsza część pokazu odbyła się w niedzielę 17 lipca 2011 o godz. 17.00, a druga na zakończenie pleneru w sobotę 23 lipca 2011 o godz. 12.00. Wraz z pokazem prac uczestników Letniej Akademii Sztuki odbyło się w Zamku otwarcie wystawy „Wielkie i małe panoramy Sandomierza” na fotografiach Wojciecha Hildebrandta.

Wojciech Hildebrandt







# 1920 Bitwa Warszawska

30 września odbyła się premiera filmu Jerzego Hoffmana – 1920 Bitwa Warszawska. Film opowiada o jednej z najważniejszych bitew w dziejach świata. To także jedna z pierwszych w Europie i pierwsza w Polsce, pełnometrażowa produkcja zrealizowana w 3D. Za kamerą stanął Jerzy Hoffman, nominowany do Oscara mistrz wielkich widowisk historycznych.

Akcja rozpoczyna się w Warszawie, w 1920 roku. Jan (Borys Szyc), poeta i kawalerzysta, po otrzymaniu

rozkazu wyjazdu na front polsko-bolszewicki, oświadcza się swojej narzeczonej Oli (Natasza Urbańska), aktorce teatru rewiowego. Ślubu udziela młodym ksiądz Ignacy Skorupka (Łukasz Garlicki). Podczas walk Jan trafia do niewoli. Jego los leży w rękach czekisty Bykowskiego (Adam Ferency), który ucieleśnia okrutne oblicze bolszewickiej rewolucji. Historia znajdzie finał w wielkiej bitwie, która na zawsze odmieni nie tylko losy Jana i Oli, ale całej

dwudziestowiecznej Europy. Obok bohaterów fikcyjnych na ekranie pojawiają się także postacie historyczne: marszałek Józef Piłsudski (Daniel Olbrychski), generał Tadeusz Rozwadowski (Marian Dziędziel), pułkownik Wieniawa-Długoszowski (Bogusław Linda), a także Włodzimierz Lenin i Józef Stalin. Reżyserowi udało się odtworzyć atmosferę lat 20. ukazując wielki patriotyzm i heroiczny wysiłek pokolenia naszych przodków.

Zdjęcia do filmu kręcono między innymi w Komarowie, podczas 90 rocznicy Bitwy Pod Komarowem w 2010 roku. Jerzy Hoffman wraz z ekipą filmową wykorzystał fakt spotkania się w jednym miejscu prawie 300 koniarzy i to właśnie tam wykonał zdjęcia z udziałem ułanów.

W zdjęciach do filmu udział mieli także tarnobrzeżanie, członkowie Stowarzyszenia ESTEKA oraz tarnobrzeżscy Strzelcy.

## Bitwa pod Komarowem

**Znów pobili bolszewików! Ponad 120 ułanów zjechało w ostatni weekend sierpnia do Komarowa (powiat zamojski) by uczcić 91 rocznicę największej kawaleryjskiej bitwy XX wieku – Bitwy Pod Komarowem.**



### Zwycięstwo Ułanów

31 sierpnia 1920 roku pod Komarowem odbyła się bitwa pomiędzy 1 Armią Konną, dowodzoną przez Siemiona Budionnego a 1 Dywizją Jazdy pod dowództwem płk Juliusza Rómmła.

Po bitwie warszawskiej, pod Komarowem polska 1 Dywizja Jazdy pokonała 1 Armię Konną Budionnego idącą z odsieczą wojskom na północy. Polscy kawalerzyści w sile czterokrotnie mniejszej niż bolszewicka Konarmia, potrafili zwyciężyć łamiąc siłę bojową bolszewików.

### Manewry Kawaleryjskie

Aby uczcić pamięć poległych w 1920 roku na polach komarowskich ułanów, Stowarzyszenie „Bitwa Pod Komarowem” oraz Gmina Komarów-Osada zorganizowali po raz kolejny uroczystości patriotyczne oraz inscenizację.

W dniach 26-28 sierpnia ochotnicy, którzy przyjechali na obchody, wzięli udział w przygotowanych przez organizatora manewrach kawaleryjskich, które podzielone zostały na 3 etapy.



Piątek to dzień pierwszego etapu, każdy oddział dostał do wykonania określone zadanie. Podstawowym zadaniem było opanowanie konkretnych celów – trasa manewrów liczyła ok. 20-30 km - oraz zajęcie wyznaczonej ostatecznej pozycji o określonej godzinie. W czasie marszu zostały ulokowane punkty pośrednie-kontrolne wraz z rozjemcami. Sprawdzono tam szyk, stan koni, ułanów oraz oporządzenie danego oddziału. W trakcie wykonywania zadań oddziały biorące udział w manewrach miały bezpośredni kontakt z nieprzyjacielem – z rąk bolszewickich odbijano polskiego jeńca. Główny nacisk położony był na współdziałanie jednostek w czasie manewrów. Dużą rolę odegrała łączność poprzez gońców oraz rozpoznanie. Po dotarciu na docelowe miejsce każdy z dowódców zdawał meldunek wraz ze sprawozdaniem z wykonanego zadania.

W sobotę zrekonstruowano z godnie z biegiem historii, w oparciu o rozkazy z 1920 roku i opisy historyczne, całą bitwę. Odbył się także Bieg Gońca oraz współzawodnictwo oddziałów w zakresie musztry konno,

musztry pieszo, władaniu białą bronią czy strzelaniu z broni pneumatycznej. Zwycięstwo w III Manewrach Kawaleryjskich wywalczyła Konna Grupa im 7 Pułku Ułanów Lubelskich z Lublina. Natomiast zwycięzcą Biegu Gońca okazał się Grzegorz Wojtaczka z tejże formacji.

Wieczorem wszyscy kawalerzyści spotkali się na pamiętnym wzgórzu 255 gdzie miał miejsce capstrzyk oraz liturgia poprowadzona przez kapelana ks. Błażeja Górskiego. Po zakończeniu uroczystości na wzgórzu 255 oddziały nocnym marszem udały się do Komarowa, by oddać hołd poległym w wojnie 1920 roku ułanom spoczywającym na miejscowym cmentarzu.

Obchody 91 rocznicy Bitwy Pod Komarowem miały miejsce w niedzielę, gdzie odbyła się część patriotyczna oraz rekonstrukcja bitwy, którą oglądała kilkutyśniczna widownia oraz zaproszeni goście.

– Komarów „zaraża”. Ten, kto raz przyjedzie do Komarowa na uroczystości ku czci kawalerzystów 1920 roku, będzie przyjeżdżał tutaj w kolejnych latach. Ta „choroba” dotyczy zarówno publiczności jak i głównych bohaterów pokazów kawaleryjskich. – mówi Tomasz Dudek, Dowódca Komarowskiej Potrzeby.

Pod słowami Tomasza, podpisuje się obiema rękami, osobiście od 3 lat ostatni weekend sierpnia spędzam na komarowskich polach. I każdego z czystym sumieniem zapraszam na kolejne pełne wrażeń obchody.

Michał Bartyzel.





# VII Stalowowolskie Dni Książki

## ZACZYTANY PAŹDZIERNIK

29 września - 20 października 2011

W dniach 29.09 - 20.10.2011 roku w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Melchiora Wańkowicza w Stalowej Woli trwać będą VII Stalowowolskie Dni Książki, pod hasłem „ZACZYTANY PAŹDZIERNIK”.

Mieszkańcy zarówno miasta, jak i powiatu będą mogli wziąć udział w wszelkiego rodzaju imprezach promujących przede wszystkim książkę

i bibliotekę. Celem działań jest dążenie do popularyzacji kultury w naszym mieście i powiecie oraz integracja osób z różnych środowisk, zapraszanych do udziału w spotkaniach.

Podjęte działania, mają uświadomić społeczności, że biblioteka to niezastąpiony element naszego rozwoju intelektualnego, kariery zawodowej, sposobu spędzania wolnego czasu.

Służąca zarówno tradycjonalistom, dla których największą przyjemnością jest szperanie wśród regałów, możliwość zaszczytu się z książką w zacisznym kącie, jak i czytelnikom XXI wieku, żyjącym w ciągłym pośpiechu i ceniącym szybki elektroniczny system wyszukiwania i udostępniania zbiorów.

### VII STALOWOWOLSKIE DNI KSIĄŻKI

#### Miejska Biblioteka Publiczna im. Melchiora Wańkowicza w Stalowej Woli

##### PROGRAM:

- 5.10 godz. 9:30 /I spotkanie/ Filia Nr 4, ul. Okulickiego 24 godz. 10:30 /II spotkanie/ „Urodziny Kubusia Puchatka” – impreza czytelnicza połączona z zabawą i zagadkami Uczestnicy: dzieci z Przedszkola Nr 9
- 6.10. godz. 10:00 Oddział dla Dzieci, ul. Staszica 14 „Jesienne czytanki” – głośne czytanie Uczestnicy: dzieci z Przedszkola Nr 7
- 6.10 godz. 10:00 Filia Nr 4, ul. Okulickiego 24 „Urodziny Kubusia Puchatka” – impreza czytelnicza połączona z zabawą i zagadkami Uczestnicy: dzieci z Przedszkola Nr 10
- 6.10 godz. 11:10 Filia Nr 4, ul. Okulickiego 24 „Urodziny Kubusia Puchatka” – impreza czytelnicza połączona z zabawą i zagadkami

- Uczestnicy: dzieci z Przedszkola „Bąbelkowo”
- 7.10 godz. 11:10 Filia Nr 2, ul. Siedlanowskiego 3 „Dwie Dorotki” – Teatrzyk interaktywny Art-Re z Krakowa Uczestnicy: dzieci z Przedszkola Nr 1
  - 11.10. godz. 9:00 Oddział dla Dzieci, ul. Staszica 14 „O jesieni” – lekcja biblioteczna dla dzieci przedszkolnych Uczestnicy: grupa 5-latków z Przedszkola Nr 6
  - 11-14.10. godz. 10:00 Filia Nr 3, ul. Rozwadowska 6 /3 spotkania/ „Urodziny Kubusia Puchatka” – impreza czytelnicza dla dzieci /głośne czytanie, quizy, zagadki, malowanie, i inne zabawy/ Uczestnicy: dzieci z klas 0-III PSP Nr 9
  - 11.10 godz. 17:30 Biblioteka Główna, ul. Staszica 14 Spotkanie autorskie z Hanna Kowalewską, poetką i prozatką, autorką

- dramatów, słuchowisk i scenariuszy filmowych**  
Uczestnicy: mieszkańcy miasta i powiatu
- 12.10 godz. 10:00 Filia Nr 2, ul. Siedlanowskiego 3 „Urodziny Kubusia Puchatka” – impreza czytelnicza dla dzieci połączona z zabawą Uczestnicy: dzieci z klas I PSP Nr 1
  - 13.10 godz. 18:00 Filia Nr 2, ul. Siedlanowskiego 3 **Spotkanie z Grupą Literacką „Słowo” z Mielca.** W programie promocja almanachu „Zanurzeni w słowie” Grupy Literackiej „Słowo” w Mielcu Spotkanie uświetni Grupa wokalna - instrumentalna PTG „Sokół 1893” Uczestnicy: mieszkańcy miasta i powiatu
  - 14.10 godz. 11:30 Filia Nr 4, ul. Okulickiego 24 **„Las – skarbiec człowieka” – uroczyste podsumowanie konkursu plastycznego – XVI edycja konkursu „Ekslibris” połączone z wystawą wszystkich nadesłanych prac** Uczestnicy: laureaci konkursu, społeczność lokalna
  - 19.10 godz. 10:00 Biblioteka Główna, ul. Staszica 14 **Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki. Tematem rozmowy będzie powieść Ewy Kuryluk pt. „Frascati”** Uczestnicy: miłośnicy literatury
  - 20.10. godz. 10:55 Czytelnia Główna, ul. Staszica 14 **„Prezentacje dzieł krytyczno-literackich, służących do opracowania konspektu maturalnego z języka polskiego”– lekcja biblioteczna** Uczestnicy – klasa III LO im. KEN

- 21.10. godz. 7:10 /I spotkanie/ Czytelnia Główna, ul. Staszica 14 godz. 8:00 / II spotkanie/ godz. 12:55 / III spotkanie/ **„Prezentacje dzieł krytyczno-literackich, służących do opracowania konspektu maturalnego z języka polskiego”– lekcja biblioteczna** Uczestnicy – klasa III LO im. KEN
- Filia Nr 2, ul. Siedlanowskiego 3 /termin w trakcie ustalania/ **„Z książką przez stulecia” – pogadanka** Uczestnicy: uczniowie szkoły podstawowej Nr 4
- Filia Nr 3, ul. Rozwadowska 6 /termin w trakcie ustalania/ **„Bezpieczeństwo na drodze” – impreza czytelnicza dla dzieci z udziałem przedstawicieli Komendy Policji w Stalowej Woli oraz wykorzystaniem maskotki policyjnej „Wiewióra”** Uczestnicy: dzieci z PSP Nr 9

## Warto być, warto zobaczyć...

### Sandomierz

**14.10-16.10 Festiwal Łagodności**  
miejsce: Klub lapidarium, Dom Katolicki  
organizatorzy: Urząd Miejski w Sandomierzu, Sandomierskie Centrum Kultury

**23.10 Festiwal Latawca**  
miejsce: Bulwar im.Marszałka Piłsudskiego w Sandomierzu  
organizatorzy MOSIR w Sandomierzu

**Repertuar kin** dostępny na stronach: [www.kino-millennium.com.pl](http://www.kino-millennium.com.pl), [www.sckultu.pl](http://www.sckultu.pl)

### Tarnobrzeg

**14.10 Spotkania Gitarowe 2011**  
miejsce: pub Korica Nie Widać  
organizatorzy: CzakMusic i „Audiostacja”

**15.10 Wycieczka do Miejsca Pamięci i Muzeum Auschwitz- Birkenau**  
Organizator: Tarnobrzezski Dom Kultury, Cena 100zł

**22.10 Wycieczka do Warszawy**  
Organizator: Tarnobrzezski Dom Kultury, Cena 120zł  
więcej na [www.tdk.tarnobrzeg.pl](http://www.tdk.tarnobrzeg.pl)

**23.10 Fitness Model Poland 2011**  
miejsce: Tarnobrzezski Dom Kultury, godzina 17:00  
Organizatorzy: FITNESS AUTHORITY ALICJA ZARĘBSKA, INTEGRACJA - STOWARZYSZENIE SPRAWNYCH INACZEJ I PRZYJACIOŁ

**23.09 – 30.10.2011 90 lat Muzeum Wojska Polskiego**  
Biblioteka Główna (ul. Szeroka 13) sala odczytowa – Wystawa

**30.08. – 30.11.2011 Wielkie prace małych artystów**  
– prezentacja prac plastycznych wykonanych w ramach akcji Lato w Mieście, Filia nr 2 (os. Siarkowiec) – Wystawa

**Repertuar kina** dostępny na stronie internetowej: [www.tdk.tarnobrzeg.pl](http://www.tdk.tarnobrzeg.pl),

### Stalowa Wola

**15.10 Alosza na bis - koncert**  
miejsce: Miejski Dom Kultury  
godz.19, cena 55zł

**19.10 Dieta Cud - komedia odchudzająca**  
godz. 19.00  
miejsce: Miejski Dom Kultury, ul. 1-go Sierpnia 9  
cena: bilety: 70 zł – parter, 60 zł – balkon

**29.09 - 20.10 VII Stalowowolskie Dni Książki ZACZYTANY PAŹDZIERNIK**  
miejsce:Miejska Biblioteka Publiczna w Stalowej Woli

**Repertuar kina** dostępny na stronie [www.kinoballada.info](http://www.kinoballada.info)

- Filia Nr 5, ul. Wańkowicza 69 /termin w trakcie ustalania/ **„Święto wszystkich misiów w bibliotece z zabawą i zagadkami”** Uczestnicy: dzieci z Przedszkola Nr 4
- Oddział dla Dzieci, ul. Staszica 14 **„Czytanie na śniadanie” – cykliczne spotkania czytelnicze** Uczestnicy: dzieci z klas 0-III PSP Nr 3

- Oddział dla Dzieci, ul. Staszica 14 **„Czarodziejka dzieciństwa – Ewa Szelburg-Zarembina” – pogadanki literackie** Uczestnicy: dzieci z klas I-III szkół podstawowych

##### Imprezy towarzyszące:

Głośne czytanie w przedszkolach – wszystkie agendy  
„Na tropach sztuki” – warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży /Filia Nr 2 /  
Lekcje biblioteczne, wycieczki, quizy, zabawy i gry z książką

##### WYSTAWY:

„Grafika Anny Sobolewskiej” Filia Nr 2, ul. Siedlanowskiego 3  
„Las – skarbiec człowieka” Filia Nr 4, ul. Okulickiego 24 /pokonkursowa wystawa prac/

**Nasze Miasto - bezpłatna gazeta lokalna.**  
Wydawca: EQUELA sp. z o.o. ul. Sikorskiego 1, 39-400 Tarnobrzeg, [www.equela.pl](http://www.equela.pl), mail: [nm@equela.pl](mailto:nm@equela.pl) • Skład: GRAFBIT, tel. 502 722 138, [dk@grafbit.net](mailto:dk@grafbit.net) • Druk: Media Regionalne Sp. z o.o., Drukarnia - ul. Zakładowa 50, 39-402 Tarnobrzeg • Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń



**ogłasza zapisy w sezonie artystycznym 2011/2012**

**CHÓREK “ŁAPU-CAPU”** - dzieci od 7 lat i **STUDIO PIOSENKI** - młodzież od 13 lat  
spotkanie organizacyjne: 22 września 2011 r., godz. 16.00

**CHÓR KAMERALNY** - młodzież i studenci  
spotkanie organizacyjne: 4 października 2011 r., godz. 19.00

**NAUKA GRY NA KONTRABASIE I GITARACH:**  
AKUSTYCZNEJ, ELEKTRYCZNEJ I BASOWEJ - młodzież od 13 lat

**WARSZTAT BLUESOWO-JAZZOWY** - zajęcia dla instrumentalistów

**PRACOWNIA PLASTYCZNA** - dzieci od 7 do 12 lat  
spotkanie organizacyjne: 26 września 2011 r., godz. 16.30

**PRACOWNIA PLASTYCZNA “MALARNIA”** - młodzież od 13 lat  
wtorki i środy w godz. od 14.00 do 18.00  
spotkanie organizacyjne: 27 i 28 września - godz. 14.00

**TEATRZYK “MAGIK”** - dzieci od 7 do 12 lat  
**MŁODZIEŻOWY TEATR AMATORSKI** - młodzież od 13 lat  
spotkanie organizacyjne: 4 października 2011 r., godz. 16.00

**MŁODZIEŻOWY KLUB LITERACKI**  
**TEATR SŁOWA** - młodzież (uczestnicy warsztatów teatralnych)  
**FITNESS** - (młodzież i dorośli) - spotkanie i I zajęcia: 27 września 2011 r., godz. 19.00

**EDUKACJA ARTYSTYCZNA DLA GRUP ZORGANIZOWANYCH**  
SZKOŁA ARTYSTYCZNA, WARSZTATY TEATRALNE, EDUKACJA FILMOWA

**SPOTKANIA Z MUZYKĄ** - całoroczny cykl koncertów w wykonaniu artystów Filharmonii Narodowej w Warszawie

**OTWARTE WARSZTATY ARTYSTYCZNE** dla dzieci, młodzieży i dorosłych


**Informacje i zapisy: wrzesień-październik**  
**Tarnobrzezski Dom Kultury - Dział Ruchu Amatorskiego**  
tel. 15 822 21 10 w. 24, 15 822 74 97, [www.tdk.tarnobrzeg.pl](http://www.tdk.tarnobrzeg.pl), e-mail: [ara@tdk.tarnobrzeg.pl](mailto:ara@tdk.tarnobrzeg.pl)

**STUDIO TAŃCA I RUCHU “FRAM”**  
dzieci i młodzież - zapisy: (poniedziałek-piątek w godz. 16.00-19.00)  
**MIEJSKA ORKIESTRA DĘTA**  
młodzież i dorośli - zapisy: tel. 15 822 52 53 w.21

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY**



wymioty		Riddick, walczył z Golotą	pas ziemi spod pługa	ustna		kieruje polską edukacją	kościół przy rynku		zapełniając słownik	pracują przy wyrębie		film z Nicole Kidman		utwór Goethego	piosenki po brawach
						autor obrazu "Maja naga"	defekt, usterka				1			Svoboda, kompozytor	
rzeczydyktator		australijssaki		2						kochają dziadków					
					po Blairze		stan nad Missis-sippi								
wymow-ne ułożenie ciała	plemię Indian z Ameryki Płn.	piasko-we z ciasta	6		3		stroje	wychu-dzony koń		w nich mierz-o-na objętość					
					pod-chmiele-nie					film z Sandra Bullock		łódka na spły-w	znana skała z Australii		smutne utwory spod lipy
lekarski - wołowe ziele		impreza dla imprezy		istnienia	bóg wojny Wikinga		mu-chówka udająca osę			ogół ob-rzędów i wiary					
		5							waluta Brazylii		4			serial J. Łomnic-kiego	
klasyk wiedeński						urozma-ica pustynię		7		... Law, aktor brytyjski					
					przed nazwą naszego okrętu				księżyc Plutona			8			
po osiem bitów każdy	jednost-ka siły CGS					zamek bęben-kowy w drzwiach				dobrze przyja-ciółki					

 zadanie udostępnił serwis krzyżówkowy [szarada.net](http://szarada.net)

# KRZYŻÓWKA

Termin nadsyłania odpowiedzi upływa 20 Listopada br.

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie krzyżówki.  
Wśród osób, które na adres mailowy [nm@equela.pl](mailto:nm@equela.pl) prześlą prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosujemy nagrody niespodzianki!

## Humor...

Dyrygent niezadowolony z gry bębnow:  
– Jak widać, że jest kiepskim materia-  
łem na muzyka, to mu się daje dwie  
paleczki i sadza za bębniem.  
Na co ktoś zza bębnow odpowiada:  
– A jak i do tego się nie nadaje, to mu  
się jedną paleczkę odbiera i szykuje  
na dyrygenta.

\*\*\*

– Tatusiu, czy ty wiesz, że mama jest  
lepszym kierowcą od ciebie?  
– Chyba żartujesz?  
– Uwierz mi. Sam mówiłeś, że przy za-  
ciągniętym hamulcu ręcznym samo-  
chód nie ruszy z miejsca, a mama wczoraj  
przejechała prawie 15 kilometrów!

\*\*\*

Żona mówi do męża lekko poirytowa-  
na jego niezaradnością życiową:  
– Boże, jaka ty jesteś pierdoła, jesteś  
straszną pierdołą! Jesteś taką pierdołą,  
że w konkursie na największą pierdołę  
na świecie zająłbyś drugie miejsce.  
– Dlaczego drugie? – pyta mąż.

– Bo taka jesteś pierdoła! – odpowiada  
żona.

\*\*\*

Na budowie robotnik taszczy na ple-  
cach dwa worki cementu. Spotyka go  
szef i pyta:  
– Nie lepiej byłoby na taczce?  
– Może i lepiej, ale kółko trochę w ple-  
cy gniecie.

\*\*\*

Dwóch malców siedzi w piaskownicy  
i dyskutuje:  
– Mój tata jest najszybszy na świecie!  
– A wcale że nie!  
– A wcale że tak! Jest urzędnikiem.  
Pracuje codziennie do piątej, a w domu  
jest piętnaście po czwartej.

\*\*\*

Wtorek wieczór. Facet siedzi przed  
telewizorem z kuponem lotto w ręku.  
Ogląda losowanie. Pierwsza liczba  
zgadza się..., podobnie druga..., trze-

cia..., czwarta też się zgadza, piąta  
też..., przed szóstą facet zaciska zęby  
patrzy i... jest trafił szóstkę! Szczęśliwy  
krzyczy do żony:  
– Zośka pakuj się!!!  
Żona ucieszona pyta:  
– Jezus! Józek, gdzie jedziemy Hawa-  
je, Paryż?!

Józek:  
– Nie gadaj tylko się pakuj!!  
Zośka: – Rany! Józek jaka jestem szczę-  
śliwa ale powiedz gdzie jedziemy??!!  
Józek: – Pakuj się!! i wynocha!

\*\*\*

Dziewczyna dostaje od matki na bal  
maturalny przepiękną kreację wieczor-  
ową.  
– Boże, mamusi! Co to za cudny ma-  
teriał?  
– Czysty jedwab stwierdza matka  
z dumą w głosie.  
– Czyli to dzieło tego małego, wstręt-  
nego stworzonka?  
– Dziecko, wypraszam sobie tak mó-  
wić o tatusiu...!

## ZNANI I NIEZNANI W KARYKATURZE



REKLAMA

## SITODRUK

Druk wszystkiego i na wszystkim



TARNOBRZEG - Kościuszki 40  
tel. 15 823 82 88, 501 330 242

Święte mamy tylko terminy... CYROGRAF

Jesteś zainteresowany reklamą w gazecie NASZE MIASTO?

Skontaktuj się z naszym przedstawicielem:

[nm@equela.pl](mailto:nm@equela.pl) lub 601-265-353

Koszt reklamy za moduł 52x55mm:

- I strona - 140 zł netto
- II- XV - 70 zł netto
- XVI - 120zł netto

Internetowe wydanie gazety na [www.equela.pl](http://www.equela.pl)

**UWAGA ! Jesień idzie!!!**

Na reklamodawców czekają rabaty do 70 %.

Reklamy do danego numeru przyjmujemy do 20 każdego miesiąca.

REKLAMA

## Nasze Miasto

Redakcja

NASZE MIASTO

poszukuje do współpracy  
osób do akwizycji reklam.

Poszukujemy osób na  
terenie

Tarnobrzega, Stalowej  
Woli, Sandomierza, Nowej  
Dęby i Mielca,

które mają umiejętność  
nawiązywania kontaktów,  
dysponują wolnym  
czasem.

Na zgłoszenia oczekuje-  
my poprzez [nm@equela.pl](mailto:nm@equela.pl)

Portal  
pozytywnych  
informacji



## Dyżury Aptek

Sandomierz	Stalowa Wola	Tarnobrzeg
<b>10.10. – 16.10.2011 r.</b> Apteka NOVA ul. Mickiewicza 32, tel. 15 832 07 88	<b>10.10 – 16.10.2011 r.</b> Apteka „Remedium” ul. Hutnicza 10, tel. 15 843 23 92	<b>10.10 – 16.10.2011 r.</b> Apteka „Familijna” ul. Mickiewicza 34 e, tel. 15 822 19 89
<b>17.10. – 23.10.2011 r.</b> Apteka Sp. Cywilna ul. Portowa 30, tel. 15 644 53 34	<b>17.10 – 23.10.2011 r.</b> Apteka „Centralna” ul. Popiełuszki 5, tel. 15 842 06 65	<b>17.10 – 23.10.2011 r.</b> MEDIO APTEKA” ul. Wyspiańskiego 25 tel. 15 822 51 10
<b>24.10. – 30.10.2011 r.</b> Farmacja Plus Sp. z o.o. „ROKITEK” ul. Rokitek 41A, tel. 15 833 12 09	<b>24.10 – 30.10.2011 r.</b> Apteka „Tradycyjna” ul. Poniatowskiego 4, tel. 15 842 79 86	<b>24.10 – 30.10.2011 r.</b> Apteka „Familijna” ul. Mickiewicza 34 e, tel. 15 822 19 89
<b>31.10. – 06.11.2011 r.</b> Firma Handlowa „ARNIKA” S.J. ul. Mickiewicza 51a/2, tel. 15 832 27 37	<b>31.10 – 06.11.2011 r.</b> Apteka „Aspirynka” ul. Siedlanowskiego 5, tel. 15 842 68 60	<b>31.10 – 06.11.2011 r.</b> Apteka „Familijna” ul. Mickiewicza 34 e, tel. 15 822 19 89
<b>07.11. – 13.11.2011 r.</b> Apteka Prywatna ul. 11 Listopada Nr 3, tel. 15 832 37 86	<b>07.11 – 13.11.2011 r.</b> Apteka „Sana” ul. Narutowicza 1, tel. 15 844 27 82	<b>07.11 – 13.11.2011 r.</b> Apteka „Familijna” ul. Mickiewicza 34 e, tel. 15 822 19 89